

GŁOS PORANNY

OZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Groźny pożar w Łodzi

Palil się ogromny skład drzewa przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55. Dzięki wysiłkom straży udało się ocalić okoliczne domy mieszkalne

Wczoraj o godzinie 10 wiecz. centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o pożarze, który wybuchł przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55.

Jak się okazało, palil się skład drzewa firmy Landau i Szternfeld.

Na miejsce pożaru wyjechało pogotowie straży, a w kilka minut później kolejno II, III, IV, V i X oddziały straży, oraz kurs instruktorów.

Komendę nad całością objął naczelnik straży inż. Kowalczyk.

Prawie jednocześnie ze strażą przybył na miejsce współpracownik „Głosu Porannego”, którego relacja brzmi, jak następuje:

Skład desek, należący do firmy Landau i Szternfeld, a znajdujący się przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55 przytyka bokami swymi z jednej strony do ulicy Radomskiej, z drugiej do Lubelskiej. W tyle za ogrodzeniem znajduje się łąka, która służy jako miejsce odpoczynku dla okolicznych mieszkańców.

W chwili przybycia straży skład przedstawiał sobą dosłownie jedno wielkie morze płomieni. Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, rozprzestrzenił się z kolosalną szybkością.

Straż zajęła od ulicy Nowo-Zarzewskiej, skąd też przeciągnęła węże, które dochodziły do wszystkich zakątków ogromnego placu.

Praca straży była bardzo utrudniona, ponieważ dojazd był fatalny, bowiem ulica Nowo-Zarzewska jest niebrukowana. Dzięki temu jeden z wozów strażackich ugrzązł w błocie i piachu.

Akcja straży szła w kilku kierunkach. Przedewszystkiem gaszono ogień, następnie starano się niedopuszczyć do zapalenia się blisko leżących sześcianów drzewa, wreszcie do niedopuszczenia ognia do domów przy ul. Lubelskiej 17 i Radomskiej. Pomimo obecności kilku oddziałów straży na miejscu, brakło jednak rąk do rozrzucania zaczynających się palić sześcianów drzewa. Tu mamy do zanotowania niezwykle ciekawy fakt, który zdarzył się, zdaje się, po raz pierwszy w Łodzi.

Oto silnie skonsygnowana na miejscu policja, która przez cały czas broniła dostępu tłumom ciekawych do miejsca pożaru, widząc groźną sytuację, zwróci-

ła się z apelem do nich, by pomagali rozrzucić tlejące deski. Tlum jak na komendę ruszył i gorliwie pomagał strażakom w rozrzucaniu desek, przyczyniając się w pewnym stopniu do szybkiej likwidacji pożaru.

Podczas tej akcji kilkanaście osób odniosło poparzenia rąk, na niejednym zatliło się ubranie. Wszystkich poparzonych opatrzył na miejscu posterunek sanitarny straży.

Ciekawy był moment, gdy się miało wrażenie koło godziny 12 że ogień jest już ugaszony. W tej samej chwili wiatr zmienił kierunek i nagle z pod jednego z sześcianów drzewa buchnęły płomienie. Rozległa się komenda „Wody”. Wody jednak nie było

i trzeba było co sili pędzić po nią do najbliższego oddziału straży przy ul. Napiórkowskiego. Za nim beczkowóz przyjechał, płomienie ogarnęły następny stos desek.

Rozpaczliwe sceny działy się przy ul. Lubelskiej 17. Mieszkańcy na widok coraz bliższych języków ognia, opuścili mieszkania, wynosząc ze sobą, wśród krzyków i lamentów, bardziej wartościowe przedmioty.

Kilku lokatorów dostało się na dach, który zaczęli oblewać wodą, aby uniknąć zaproszenia ognia.

Na szczęście energiczna akcja straży nie dopuściła do zajęcia się domu.

Podobne sceny działy się również w domach przy ul. Radomskiej.

Jak zdołaliśmy się na miejscu poinformować, właściciele składu pp. Landau i Szternfeld znajdują się na letnisku w Podębnie, dokąd wyjechali przed wieczorem.

Pierwszy zauważył ogień dozorca składu Antoni Paugan, który też zaalarmował straż.

Ponieważ na miejscu nie było nikogo z właścicieli, trudno ustalić, ile drzewa znajdowało się na składzie, w przybliżeniu jednak można całość określić na 12 do 15 wagonów drzewa. Ciekawe jest, że w dniu wczorajszym w godzinach rannych przywieziono na miejsce jeszcze około 2 wagonów desek.

Pożar udało się zlokalizować dopiero nad ranem. Spaliło się prawie dwie trzecie składu, a więc prawie 10 wagonów. Straty bardzo znaczne, wysokość ich jednak narazie nie da się określić.

Jak się dowiadujemy, skład był ubezpieczony.

Co się tyczy przyczyny powstania ognia, to najprawdopodobniej ma tu miejsce zaproszenie ognia przez nieostrożność.

Na miejsce pożaru przybyli natychmiast po straży przedstawiciele władz.

Najprawdopodobniej w dniu dzisiejszym specjalna komisja zajmie się ustaleniem przyczyny powstania pożaru.

W chwili oddawania numeru pod prasę, pożar jeszcze trwa, jednak sytuację można uważać za całkowicie opanowaną, dzięki kolosalnym wysiłkom straży.

Rozporządzenie podyktowane nędzą. Senat gdański wypłacać będzie pensje urzędnikom dwa razy miesięcznie

GDĄSK, 19. 7. (PAT). — W związku z krytyczną sytuacją wolnego miasta, senat wydał rozporządzenie, które ustala, że

pensje urzędników i pracowników senackich oraz komunalnych na terenie wolnego miasta jak również emerytury, wypła-

cane będą począwszy od 1 sierpnia rb. w dwóch ratach w ciągu miesiąca.

Zwiększenie kredytów dla rzemiosła

Stopa procentowa została obniżona do 4 proc. rocznie

Jak się dowiaduje agencja „Iskra” dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła nowe kontyngenty oraz nowe

przepisy dla kredytów rzemieślniczych, zmieniające dotychczasowy stan w sposób korzystny dla rzemiosła. Oprócz zwiększenia kontyngentów kredytowych, przeprowadzono następujące zmiany:

Stopę procentową, płaconą od tych kredytów przez instytucje rozdzielcze obniżono do 2 i pół proc. w stosunku rocznym, do datek na korzyść tych instytucji do 1 i pół proc., tak że kredyty rzemieślnicze dojdą do zainteresowanych rzemieślników po 4 proc. w stosunku rocznym.

Równocześnie wyraził Bank zgodę na przyjmowanie weksli rocznych z tem, że jako zasadę przyjęto termin kredytu osiemnastomiesięczny, a wyjątkowo część kontyngentów została przeznaczona na kredyty 10-kwartalne. Wreszcie postanowiono traktować kredyty rzemieślnicze, jako kredyty stałe dla instytucji rozdzielczych.

Zarządzenie to niewątpli-

Pełna tabela wygr. loterii na str. 11-ej

nie posiada duże znaczenie gospodarcze dla licznej warstwy rzemieślniczej w Polsce.

Dwie katastrofy samochodowe

Dowódca angielskiej floty rezerwowej zginął

LONDYN, 19. 7. (PAT). Naczelny dowódca angielskiej floty rezerwowej wiceadmirał Edward Atslet - Rusthon zginął wczoraj wieczorem w katastrofie samochodowej. Samochód jego z nieznanym przyczyną wpadł w drogę z Londynu do Portsmouth na drzewo i rozbil się doszczętnie, grzebiąc wiceadmirała.

BERLIN, 19. 7. (PAT). Na szosie do Bremy wydarzyła się dziś katastrofa samochodowa. Samochód pasażerski zaczął się na moście drodze ślizgać tak gwałtownie, iż jadące nim małżeństwo zostało wyrzucone.

Przejeżdżający w tej chwili samochód ciężarowy wpadł na leżących na szosie, zabijając ich i rozbijając przytem doszczętnie samochód osobowy.

P. prezydent Mościcki

otrzymał złoty wieniec olimpijski

WARSZAWA, 19. 7. (PAT) — Komitet narodowy wystawy pracy w Brukseli przyznał panu Prezydentowi Rzplitej złoty wieniec olimpijskiej pracy.

Wieniec ten wręczy król belgów w najbliższych dniach uroczyste posłowi Rzpl. w Brukseli.

Podobny wieniec został przyznany również p. Prezydentowi Rzplitej francuzowi Lumiere oraz włosowi Marconiemu. t. j. trzem uczonym, którzy przez swoje wynalazki naukowe najwięcej się zasłużyli w dziedzinie pracy.

Ustalenie wysokości djet

dla członków komisji wyborczych

WARSZAWA, 19 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.”). W najbliższych dniach oczekiwane należy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych, ustalającego djety dla członków komisji wyborczych, którzy otrzymywać będą

będą członkowie obwodowych komisji wyborczych.

Członkowie komisji wyborczych, którzy otrzymywać będą djety za dni rzeczywistej pracy, a w wypadku, gdy mieszkają poza siedzibą komisji, otrzymają również zwrot kosztów podróży.

Rozporządzenie ustala wysokość tych djet, jakie pobierać

Właściciel ukarany został wysoką grzywną pół miliona złotych, przyczem niezależnie od tego zajęte zostały przez władze skarbowe książki handlowe. Przeciw tej wysokiej grzywnie właściciel firmy złożył odwołanie.

Pół miliona zł. grzywny

za niedokładności w księgach handlowych

WARSZAWA, 19 VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). W czasie przeprowadzania rewizji skarbowej, władze skarbowe stwierdziły u jednej z największych firm przemysłu bielizniarskiego w Warszawie niedokładności w księgach handlo-

Admirał -- awanturnik

namawia Europę do krucjaty przeciwsowieckiej

Po wojnie światowej najbardziej obiektywnie odniósł się do rewolucyjnej Rosji prezydent Wilson. Obiektywizm i sympatie do narodu rosyjskiego z powojennych mężów stanu wykazał jedynie prezydent czechosłowackiej republiki, prof. Masa ryk.

Następcy prezydenta Wilsona porzucili jego humanitarny stosunek do Rosji i dopiero po objęciu prezydentury przez Franklina Roosevelta nastąpiło uznanie Rosji sowieckiej de jure. — Pod wpływem potężnych przeciwników, jakich Sowiety mają we wpływowych sferach kapitalizmu amerykańskiego, z trudem nawiązana nie przyjaźń bardzo szybko się urwała. Głównym pretekstem posłużyła sprawa długów wojennych, zaciągniętych przez cara.

Ten wrogi stosunek amerykańskich businessmanów do Rosji przejawiał się niedawno w sensacyjnym artykule admirała Yates Stirlinga, dyrektora stożni w Brooklynie, dawnego dowódcy hawajskiej eskadry USA. Artykuł ten, wydrukowany przez liczne organy koncernu Hearsta, wywołał w całej Ameryce dużą sensację.

Autor artykułu wyraźnie nawołuje Europę do krucjaty przeciwsowieckiej. Wojna z Rosją miałaby na celu obalenie tego ogniska międzynarodowego komunizmu, a zarazem położenie kresu międzynarodowemu kryzysowi gospodarczemu. Tę ostatnią tezę admirał Yates Stirling motywuje przy pomocy szeregu danych statystycznych, podkreślając, iż ZSSR, który zajmuje 16 procent zamieszkałej powierzchni globu, nie bierze odpowiednio czynnego udziału w produkcji światła, a zarazem sprowadził swój udział w wymianie międzynarodowej do dwóch procent. Autor zarzuca Sowietom „tezuryzację” surowców, niezbędnych dla gospodarstwa światowego. Jako zaciekle przeciwnik komunizmu, amerykański propagator pochodu krzyżowego przeciwko Rosji zwalcza pakt francusko - sowiecki i staje w obronie polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy, utrzymując, iż winna ona znaleźć posłuch wśród innych państw europejskich.

„Czyżby inne narody Europy

miały nadal pozostawać w niezgodzie i dawać w ten sposób propagandzie rosyjskiej okazję do wbijania klina do bloku cywilizacji? Niemcy, jak się wydaje, szykują się do tej chwili, gdy Austria, Węgry, Czechosłowacja, Polska, Jugosławia, Rumunia, Bułgaria i Włochy staną u ich boku, aby uformować przeciwko komunizmowi potężną barierę od Bałtyku do morza Śródziemnego, najeżoną bagnietami.

Japonia ze swej strony znajduje, iż czerwona fala w Chinach jest bardzo niepokojąca i wobec tego Niemcy mogą liczyć na to, iż Japonia unieruchomi czerwono

na armię w Syberji.”

Wobec tego, iż nie wszystkie wyliczone w cytacie państwa wykazują chęć do krucjaty przeciwsowieckiej, amerykańscy „obrońcy” cywilizacji zachodniej - europejskiej twierdzą, że te państwa, a w szczególności mała ententa, bardzo prędko zrozumieją, gdzie jest ich rzeczywisty interes i zajmą miejsce obok Niemiec w walce przeciwko komunizmowi, jako wspólnemu wrogowi.

„W tym wypadku, ciągnie amerykański autor, coż zostanie z paktu francusko - rosyjskiego? Dzisiejsza Europa dojrzała już do konfliktu, a czyż można

bez wojny pozbyć się tych ogromnych armii dzisiejszych? — Czy ta nieunikniona wojna ma być bratobójczą rzezią? Czyżby nadzieja na uformowanie wspólnego frontu przeciwko bolszewizmowi była płonna?”

W konkluzji swego artykułu admirał Stirling pisze:

„Dzięki tej wielkiej krucjacie, której idea nie jest jeszcze dostatecznie jasna i spopularyzowana, można w głównych zarysach już obecnie przewidzieć śmiały plan zgładzenia z powierzchni ziemi bolszewizmu, a zarazem oddania płodnych ziem Rosji przeludnionej i wygłodzonej Europie?”

Idea admirała Stirlinga pokrywają się w zupełności z koncepcją Hitlera i Alfreda Rosenberga, a w szczególności zgodne są z analizowanym przez nas wywiadem von Ribbentropa, w którym ta szara eminencja niemieckiej dyplomacji pouczała narody zachodnio - europejskie o misji współczesnej Europy, dając do zrozumienia, iż Niemcy chętnie podejmą się wykonania tego dziejowego powołania, mającego na celu nie tylko obronę cywilizacji zachodniej, lecz nawet jej renesans i rozkwit.

Jedyny punkt oryginalny w twierdzeniach amerykańskiego antybolszewika stanowi teza, iż w obecnym stanie rzeczy wojna jest nieunikniona, a wobec tego należy ją wykorzystać w kierunku antybolszewickim. Samo przez się rozumie się, że ideologowie narodowego socjalizmu są również tego samego zdania, lecz ze względów taktycznych są zmuszeni do czasu punkt ten przemilczeć.

Artykuł admirała Stirlinga wywołał w Ameryce nie tylko dużą sensację, lecz i energiczne protesty. Poseł Mercantonio zaintrypelował z tego powodu rząd, lecz otrzymał od ministra marynarki Swansona odpowiedź, iż poglądy wypowiedziane przez admirała Stirlinga, są jego prywatną opinią i w niczym nie angażują zagranicznej polityki USA.

Tem nie mniej poglądy wyżej przytoczone zasługują na podkreślenie, tembardziej, że znajdują one dzwiczne echo w kapitalistycznych, militarystycznych, nacjonalistycznych, a zwłaszcza faszystowskich kołach państw europejskich. Dla temu wyraz między innymi profaszystowski tygodnik paryski „Je suis partout”, nadal zwalczający pakt sowiecko-francuski i propagujący politykę bezpośredniego porozumienia Francji z Niemcami. W tych poglądach wspomniane pismo nie jest bynajmniej odosobnione; podziela tę linię polityczną również przywódca ognistego krzyża, pułkownik de la Rocque. — Poglądy te nadal znajdują energicznych obrońców, nie tylko we wpływowych sferach gospodarczych, lecz i wśród wyższego personelu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych a nawet w łonie gabinetu.

S. Cz.

SUDOR w płynie „Ap. Kowalski” **POT i woń**
usuwa
Wystrzegać się naśladowictw.

Potiemkinowskie wsie w Niemczech

Pomyślna sytuacja na pokaz dla zagranicy

Kiedy cesarzowa Katarzyna rosyjska udała się na południe, aby zobaczyć, jak przedstawia się tam sytuacja, gubernator Potiemkin wybudował po drodze, którą przejeżdżała fikcyjne wioski, aby okłamywać oko widza.

Coś podobnego dzieje się obecnie w Niemczech. Turysta wraca z Niemiec zachwycony tem, co mu pokazano. Zwłaszcza prasa angielska często zamieszcza podobne „wrażenia z podróży”, między innymi „Times” Berliński korespondent dziennika miał odwagę zaprotestować przeciwko podobnej propagandzie i publikowaniu najzupełniej powierzchniowych i złudnych często wrażeń. W Anglii organizowaniem wycieczek do Niemiec zajął się b. admirał Phillip.

„Myśl admirała jest doskonała,

CASINO

Początek o 12-jej

Dziś i dni następnych!

Nowy wielki komik amerykański

James Cagney

oraz

Gloria Stuart

w szampańskiej, pełnej humoru i zabawnych sytuacji komedji marynarskiej

„Nasi Chłopcy Marynarze”

Reż. LLOYD BACON

Nadpr.: Aktualności zagraniczne

Widownia idealnie chłodzona.

Ceny niższe!

pisze wspomniany korespondent, ale admirał widocznie nie uświadamia sobie trudności, z jakimi się spotyka podobny program. Turysty wjeżdżają wspaniałe „nowe budowle” „obozy pracy”, „nowe osiedla” — które często jednak są wykończonymi starymi budowlami, rozpoczętymi jeszcze przez potępioną dawną rzeszę. Zobaczyliby imponujące parady wojskowe i pochody dzieci. Wszystko to jest zaaranżowane doskonale, celowo, z rozmysłem. Ale człowiek taki nigdy nie miałby możliwości spotkać się z kimś, kto mógłby mu dużo ciekawego powiedzieć, spotkać się w warunkach, w których mógłby mówić otwarcie. Turysta może się łatwo przekonać, że każdy Niemiec, z którym się spotka, uważa za swój obowiązek patriotyczny pokazać mu wszystko z tej najładniejszej strony.

Najwyżej podróżny, zwiedzający dzisiejsze Niemcy, odniesie wrażenie, że ujawniają się w Trzeciej Rzeszy pewne niepokojące dążenia. Jakieś nieznaczne prądy. Nic więcej.

Obecny stan rozwoju narodowo-socjalistycznych Niemiec jest tak skomplikowany, że turysta nie zawży najbardziej podstawowych rzeczy, chociażby je pilnie studiował.

Czegóż można oczekiwać od państwa, którego urzędy twierdzą np. uparcie po strasliwym wybuchu w Reinsdorfie, że było 52 zabitych, po-

POCIĄG POPULARNY

do KRAKOWA i GDYNI.
Paszporty ulgowe do Czechosłowacji, Austrii, Jugosławii, Estonii i Finlandji. Wycieczki morskie.

Zapisy i informacje: „ORBIS”, Piotrkowska 18 i 65. Tel. 249-33 i 101-01

tem 68, by wreszcie po uroczystym pogrzebie oznajmić o nowych 34 ofiarach. Nic więc dziwnego, że obserwator, trwale przebywający w Niemczech, nie może pogodzić się z wywołanymi przez turystę powierzchownymi i złudnymi wrażeniami. Naród niemiecki przeżywa obecnie stadium przerażenia się, który inne kraje przeżywały przed 300 laty.”

Wspomniany korespondent nie jest wrogiem Niemiec, lecz bezstronnym obserwatorem, mającym możliwość odróżnienia tego, co się „obcym” pokazuje, od tego, co się przed nim ukrywa. Ot, „wioski potiemkinowskie”... Dlatego też wypowiada się odważnie przeciwko przyjaznym nastojom wspomnianego podróżnika, który widać, że widzi wszystko z tej pięknej strony, dalekiej od prawdy, której szukać powinien każdy poważny, bezstronny dziennikarz.

FILM

dający pełnię wzruszeń p. t.

„VANESSA”

zainteresuje wszystkich ze względu na koncertową, pełną ekspresji grę

Helen Hayes
Roberta Montgomery
Lewis Stone

Następny program Casina

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

NADPROGRAM:
AKTUALNOŚCI ZAGRA-
NICZNE i P. A. T.

Dziś pocz. o g. 12-jej

Najgroźniejsza
rywalka gwiazd —
PIĘCIOLETNIA

SHIRLEY TEMPLE

OCZARUJE
WSZYSTKICH
W FILMIE

Zywy Zastaw

Całkowite rozwiązanie Stahlhelmu

jest kwestią najbliższej przyszłości

Narazie zlikwidowano szereg oddziałów, a przywódców aresztowano

BERLIN, 19. 7. (PAT). Z Wrocławia donoszą, że miejscowa policja państwowa rozwiązała w regencjach wrocławskiej, lignickiej i opolskiej wszystkie organizacje Stahlhelmu, konfiskując cały majątek tych organizacji.

Rozwiązanie to opiera się na ustawie z 28 lutego 1933 r. „o ochronie państwa i narodu”.

Ustawa ta wprowadzona została w życie bezpośrednio po dojściu do władzy narodowych socjalistów. Na jej mocy uległy rozwiązaniu w roku 1933 wszystkie partie polityczne w Niemczech.

Z Weimaru donoszą, że turyngijski minister spraw wewnętrznych polecił aresztować szereg kierowniczych osobistości Stahlhelmu w Turyngji i przewieźć je do obozu koncentracyjnego w Bad Sulza.

Równocześnie minister zakazał noszenia w Turyngji jakiegokolwiek odznak i mundurów stahlhelmowskich. Zabronił on również wszelkich zgromadzeń Stahlhelmu a nawet stawiania do apelów przymusowych.

Zabronione zostało też wywieszanie sztandarów stahlhelmowskich na budynkach publicznych i państwowych. W uzasadnieniu swego zarządzenia mini-

ster oświadcza, że działalność Stahlhelmu zwróciła się przeciwko autorytetowi państwa i że rozsiewano fałszywe twierdzenia, które dyskredytowały publiczne zarządzenia państwowe.

Wiadomości, nadchodzące z terenu całej Rzeszy o kolejno po sobie następujących rozwiązaniach, dokonywanych w szeregach tej organizacji, dowodzą niezbicie, iż w najbliższym czasie spodziewać się należy całkowitego rozwiązania Stahlhelmu. Organ Stahlhelmu „Der Stahlhelm” przemilcza całkowicie te wydarzenia.

Jak wiadomo, Stahlhelm gru-

puje w swych szeregach elementy, pochodzące z dawnych kół niemiecko - narodowych, które w momencie przewrotu narodo-wo - socjalistycznego opowiedziały się za trzecią Rzeszą.

W dalszym rozwoju tej organizacji otrzymał on nazwę „narodowo - socjalistyczny związek kombatantów niemieckich”.

Przywódcą Stahlhelmu jest, jak wiadomo, dr. Franciszek Seldte, minister pracy w gabinecie Rzeszy. Zastępcą dr. Seldtego był przez długi czas Duesterberg który z powodu niearyjskiego pochodzenia musiał swego czasu z tego stanowiska ustąpić.

Dziennik katolicki obłożony aresztem

BERLIN, 19 lipca. (PAT) — Policja państwowa obłożyła aresztem mo-nachijski katolicki dziennik „Muenchener Katholische Kirchenzeitung”.

Rasowo wartościowe kaleki

BERLIN, 19 lipca. (PAT) — Przy organizacji młodzieży hitlerowskiej utworzone zostały specjalne grupy jednoczące słabo rozwiniętą fizycznie jednostki młodzieży męskiej, jak i żeńskiej. Oddziały te mundurów nosić nie będą, jednak na ubraniu poza numerem i nazwą okręgu nosić będą literę „K” (kaleka). Rozporządzenie to motywowane jest dążeniem do zorganizowania 75 tys tego rodzaju młodzieży, która, jak głosi komunikat, jest jedną „rasowo wartościową”.

Też przestępstwo

BERLIN, 19 lipca. (PAT) — Kierownik policyjnego klubu sportowego w Berlinie rozwiązał oddział żeński tego klubu, motywując swoje zarządzenie faktem rozegrania meczu przez ten oddział z zawodniczką mi żydowskim.

„Żydom wstęp wzbroniony”

BERLIN, 19 lipca. (PAT) — Nadburmistrz miasta Wrocławia wydał rozporządzenie, zakazujące wstępu żydom do niektórych zakładów kąpielowych.

Zakładom tym polecono wywieścić ogłoszenia, zakazujące żydom wstępu. Niektóre miejsca kąpielowe będą posiadać specjalne miejsca dla żydów.

Surowe kary na Badaczy Pisma Świętego

BERLIN, 19 lipca. (PAT) — Sąd apelacyjny w Weimarze skazał dziś 22 członków Badaczy Pisma Świętego na kary od 2 miesięcy do 3 lat więzienia.

W czasie rozprawy oskarżeni przyznali, że odrzucają służbę wojskową oraz odmawiają pozdrowienia niemieckiego, gdyż jest ono sprzeczne z cziłą należą jedynie Bogu.

Zmiana na stanowisku prezydenta policji

BERLIN, 19 VII. (PAT). — Prezydent policji berlińskiej wiceadmirał w stanie spoczynku von Livetzow wniósł prośbę o dymisję. Min. spraw wewnętrznych dymisję przyjął, desygnowując jednocześnie dr. Hildorfa na to stanowisko.

Zmiana na stanowisku prezydenta policji berlińskiej zaszczytna na tle pewnego rozdźwięku pomiędzy czynnikami partyjnymi a państwowymi.

Kto wygrał 100.000 zł.

GDYNIA, 19 VII. (PAT). — Wygrana 100.000 złotych w dniu dzisiejszym padła na nr 23864 w jednej z kolektur gdynskich.

Szczęśliwymi posiadaczami losu są: 5-letnia córeczka robotnika portowego, officer marynarki handlowej oraz 2 kupcy z Wilna.

RZĄD NIE DOPUŚCIŁ DO MANIFESTACJI

Demonstrantów rozproszyła policja i gwardja narodowa

PARYŻ, 19 VII. (PAT). — Rząd przedsięwziął energiczne środki celem niedopuszczenia do dzisiejszych manifestacji przeciwko dekretem rządowym, zwołanych przez organizacje zawodowe urzędnicze.

O godz. 17 zgromadzono więc w okolicach Pl. Opéry znaczniejsze siły policji i gwardji narodowej, które o godz. 18 zamknęły ulicę, prowadzącą w stronę Opéry.

O tej porze zaczęli się gromadzić manifestanci, którzy przyjmowali policjantów i gwardję gwizdaniem i szyderskimi okrzykami.

Policja przeprowadziła szereg aresztowań. O godz. 18.30 na Pl. Opéry znajdowało się tylko kilka oddziałów gwardji i policji.

Republikańska gwardja konna kilkakrotnie musiała rozprasać grupy manifestantów po szczególnych organizacjach zawodowych,

które starały się demonstrować przed szpalierami gwardji, zagrządzającej im drogę.

Do godz. 19 nie zanotowano żadnych poważniejszych wypadków podczas manifestacji.

Demonstranci ograniczyli się tylko do utarczek z kordonami gwardji, która zamknęła wszystkie przejścia. Manifestacje, które zaczęły się o godz. 19.30, trwały mniej więcej do godz. 20. O tej porze w dzielnicy Opéry spokój został przywrócony.

W czasie manifestacji władze zatrzymały kilkaset osób, które jednak po wylegitymowaniu wypuszczone na wolność.

Dekrety wprowadzone w życie

PARYŻ, 19 VII. (PAT). — Zarządzenia finansowe rządu, objęte 30 dekretemi, wprowadzane są w życie na poszczególnych odcinkach z całą konsekwencją.

Samobójstwo Marty Hanau

Oslawiona aferzystyka umarła w więzieniu

PARYŻ, 19. 7. (PAT). Marta Hanau, ongiś właścicielka „Gazette du Franc” znana z kroniki skandalów finansowych, zmarła dziś w więzieniu w Fresnes,

gdzie odsiadywała karę z wyroku sądu.

Prokuratura poleciła dokonanie sekcji zwłok Marty Hanau, aby wyjaśnić okoliczności jej

zgonu w więzieniu. Jak się okazuje, Marta Hanau dnia 14 lipca usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie weronalu.

Liczba niezadowolonych wzrasta

Związki klasowe wysłać pewnie delegatów do zgromadzeń

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Nasz współpracownik przeprowadził wczoraj rozmowę z b. pos. Pączkiem, który oświadczył, że, według niego, o ogłoszona wczoraj lista organizacji, które mogą wysłać delegatów do zgromadzeń okręgowych, przyczyni się prawdopodobnie do zwiększenia listy niezadowolonych w ZZZ.

Według obliczeń p. Pączka delegaci robotników, razem na-

wet z przedstawicielami pracowników umysłowych, nie będą mieli w żadnym okręgu jednej czwartej obecnych, a więc nie będą mogli wystawić własnego kandydata.

Według krążących pogłosek, związki klasowe mają rzekomo zamiar wysłać delegatów do zgromadzeń wyborczych, którzy jedynie podkreślą demonstracyjnie swój negatywny stosunek wobec wyborów na zgromadzeniach.

Krwawe starcia

na tle strejków w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, 19. 7. (PAT). W Sloux-Falls w stanie Południowa Dakota doszło do krwawej bójkki między strejkującymi robotnikami rzeźni a pozostałymi robotnikami.

30 osób odniosło ciężkie rany. W Cuncil Bluffs w stanie Iowa również doszło do starć między strejkującymi pracownikami tramwajowymi, a udającymi się do pracy ich towarzyszami.

Rekonstrukcja rządu greckiego

Gen. Kondylis nie wejdzie do nowego gabinetu

ATENY, 19. 7. (PAT). Gabinet Tsaldarisa podał się do dymisji. Przesilenie gabinetowe wybuchło wskutek wyraźnej różnicy zdań w gabinecie co do zagadnień ustrojowych.

Gen. Kondylis i min. Teotokis pierwsi podali się do dymisji, a wówczas premier Tsaldaris zło-

żył prezydentowi Zaimisowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Prezydent dymisję przyjął i polecił Tsaldarisowi utworzenie nowego gabinetu.

Jak mówią gen. Kondylis do nowego rządu nie wejdzie, natomiast Maksimos pozostanie w gabinecie.

Tsaldaris wobec przesilenia odwołał swój wyjazd na wypoczynek do Niemiec.

Posucha w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 19 VII. (PAT) Na skutek suszy, trwającej od dłuższego czasu w kilku powiatach Krainy, zabrakło wody do picia. Władze celem ratowania życia ludzi i zwierząt zarządziły dowożenie wody autocysternami z Lublany.

Dom spłonął w Piotrkowie

Dwóch strażaków poparzonych. — Dwie dziewczynki ciężko ranne

PIOTRKÓW, 19 VII. (PAT). Dzisiejszego południa wybuchł tutaj w domu na ul. POW. 8 groźny pożar, powstały wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w mieszkaniu robotnika Józefa Malangiewicza. Mieszkanie było zamknięte, a znajdowała się w nim teściowa robotnika, Katarzyna Lud-

wiczak i dwie jego córki, 14-letnia Zofja i 6-letnia Joanna.

Obie dziewczynki wyskoczyły oknem z drugiego piętra na bruk, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia. Staruszkę wyratował z narażeniem życia posterunkowy Popa. W czasie akcji ratowniczej dwóch strażaków odniosło rany i poparzenia.

Nareszcie się skończą nadzycia paszportowe

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po naradzie, odbytej w generalnym konsulacie Stanów Zjednoczonych w Warszawie ustalono, że paszporty przesyłane będą do syndykatu emigracyjnego, który przed samym wyjazdem wydawać je będzie emigrantom. Uczynione to zostało dla umożliwienia nadużyć z paszportami.

Zniżka cła na winogrona

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem wczorajszym weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu o obniżce cła na winogrona, sprowadzane z zagranicy. Do 31 b. m. winogrona korzystają z ulgowej stawki 45 zł. za 100 klg., co niewątpliwie wpłynie na znaczne dotarcie tych owoców.

Trzęsienie ziemi w Japonii

TOKIO, 19 VII. (PAT). Dziś rano odczuło silne trzęsienie ziemi w Tokio oraz w kierunku północnym aż do miasta Sendai, leżącego na wyspie Hondo, odległej o 310 km. na północ - wschód od Tokio. Wstrząsy z krótkimi przerwami trwały około 20 minut. Straty materialnych nie zanotowano.

Napad na bank Bandyci zrabowali 45 tys. dolarów

NOWY JORK, 19. 7. (PAT). — Z Chester (stan Pensylwanja) do noszą, że do jednego z banków lamtejszych wtargnęło 5 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy steroryzowali urzędników i klientów banku zrabowali 45 tysięcy dolarów, poczem zbiegli samochodem.

Samobójstwo dowódcy hitlerowskiej sztafety ochronnej

GDAŃSK, 19. 7. (PAT). — W Gdańsku popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolwera przywódca oddziału narodowo-socjalistycznej sztafety ochronnej Kurt Lemke, ostatnio kierownik obozu pracy Prausterkrug w pow. Gdańskie Wyżyny. Przyczyna samobójstwa jest nieznaną.

Lawina skalna zasypała linię kolejową

WIEDŃ, 19. 7. (PAT). Linja kolejowa Salzburg — Innsbruck na odcinku Leoganz — Hochfilzen została zasypała przez lawinę kamieni skalnych. Przerwa w komunikacji potrwa do wieczora. Pociągi komunikacji międzynarodowej będą kierowane na for Salzburg — Rosenheim — Kufstein.

Zlikwidowanie organizacji szpiegowskiej w Bułgarii

SOFJA, 19 lipca. (PAT) — W Płowdiw w południowej Bułgarii wykryto organizację szpiegowską. W związku z tem dokonano aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się były urzędnik policji bułgarskiej oraz b. przewodniczący tureckiej kolonii w Płowdiw.

Rada ligi zbierze się 29 b. m.

celem załatwienia sporu włosko-abisyńskiego

LONDYN, 19 lipca. (PAT) — Agencja Reutera donosi:

Nadzwyczajna sesja rady ligi narodów będzie zwołana na 29 lipca. Koła brytyjskie mają nadzieję, że Włochy zgodzą się na odbycie wyczerpującej dyskusji o zatargu włosko - abisyńskim.

Wojska włoskie płyną

PARYŻ, 19 lipca. (PAT) — Agencja Havasa donosi z Neapolu: Pa-

rowiec „Gange” odpłynął do Maseaoua, mając na pokładzie 150 oficerów, 2,000 żołnierzy i materiał wojenny.

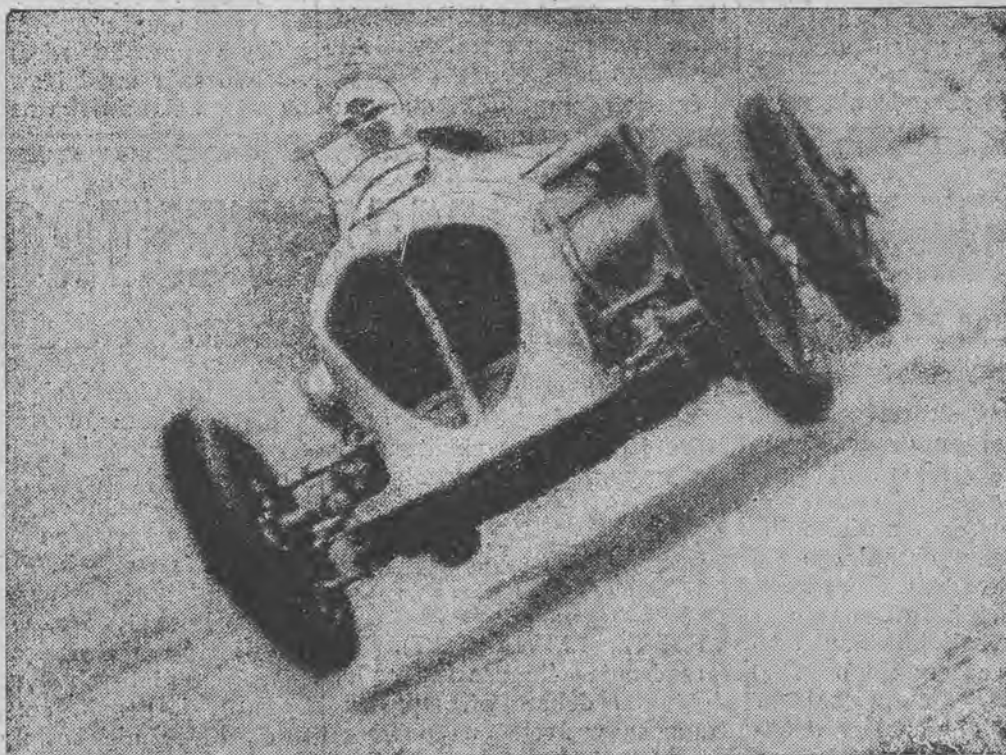
Cudzoziemcom nie grozi

ADDIS ABEBA, 19 lipca. (PAT) Cesarz Abisynji ogłosił dziś w prasie ponownie oświadczenie, że w ra-

nie nawet wojny wszyscy cudzoziemcy mogą spokojnie pozostać w Abisynji i że zapewnia im całkowite bezpieczeństwo.

W rozmowie z przedstawicielem prasy amerykańskiej minister spraw zagranicznych oświadczył, iż we wczorajszym przemówieniu w parlamencie cesarz Abisynji wypowiedział się wyraźnie przeciw ewentualnemu mandatowi Włoch, chociaż zasadniczo nie oświadczył się przeciw mandatowi jakiegoś obcego państwa

14 rekordów światowych pobili anglicy na wyścigu samochodowym w Ameryce



John Cobb na ostrym wirażu.

LONDYN, 19 VII. (Tel. wł.). Trzej angielscy wyścigowcy Jon Cobb, Roze Richards i Charles Dotson ukończyli swój 24-godzinny wyścig samochodowy na ulicach i szosach, okalających Salt Lake City w stanie Uta. Dwu i pół tonnowy wóz marki Napier, specjalnie skonstruowany, a prowadzony na zmianę przez trzech wyżej wymienionych, przebył w przeciągu 24 godzin 5201,575 kilometrów, co daje średnią szybkość 216,732 klm. na godzinę.

Dotychczasowy rekord światowy wynosił 4913,738 km. (204,739 km. na godz.) i należał do amerykańczyka Jenkinsa, który w sierpniu roku ubiegłego przez całą trasę sam przewodził wóz.

O nowej rekordowej jeździe trzech Anglików dowiadujemy się bardzo ciekawych szczegółów. W ciągu dnia panował niesłychany upał, dochodzący do 46 st. C. Po dwunastogodzinnej jeździe kilka szos okolicznych było zupełnie porażonych, prawie niemożliwych do jazdy, wobec czego jeźdźcy musieli szukać nowych niezdezerygowanych jeszcze dróg. Drugą plagą obok gorąca stanowił pył, zawierający w dużej ilości drobne kryształki soli, które wbijały się w ciało. W chwili, kiedy jeźdźcy wysiadali z wozu, mieli formalnie cienką powłokę soli na twarzy. W nocy po upalnym dniu nadciągnęła burza, przy czem szalony wicher rzucał dosłownie ciężkim wozem.

Wynikiem tej 24-godzinnej jazdy było zdobycie 14 rekordów światowych. Jeżeli dodać do tego 6 rekordów, zdobytych w ubiegłym tygodniu

przez Cobb'a, to jak widać Anglik wraca do swojej ojczyzny z 20 rekordami światowymi.

Ponieważ rodak ich, Campbell jest zdobywcą rekordu naj-

szybszej jazdy, wszystkie światowe rekordy, poczynwszy od jednego kilometra, a skończywszy na 24-godzinnej jeździe, są w posiadaniu Anglików.

Minister -- szefem kontrabandy Wykrycie sensacyjnej afery w Albanji

Z Białogrodu donoszą, że olbrzymie wrażenie na całych Bałkanach wywołało aresztowanie albańskiego ministra robót publicznych Atima Sarakczi, usuniętego ze stanowiska i osadzonego w areszcie wskutek osobistej interwencji króla Achmeda Zogu, oskarżonego o to, że stał na czele olbrzymiej organizacji kontrabandy.

Produkcja bibulek papierosowych i gilsz jest w Albanji monopolu państwowym. Ministra finansów bardzo zaniepokoił fakt, że dochody z tego monopolu w ostatnich czasach zaczęły gwałtownie spadać. Wszczęto energiczne śledztwo, które ustaliło, że dwie trzecie palaczy albańskich używa do papierosów bibulek i gilsz zagranicznych, pochodzących z kontrabandy. Wszelkie usiłowania policji i straży granicznej, aby wpaść na ślad organizacji kontrabandy, stawały przed długi czas pozostawały bez skutku.

Wobec tego powstało podejrzenie, że towar z kontrabandy posyłany jest z zagranicy bezpośrednio na adres rządu i dzięki temu nie podlega kontroli celnej. Minister finansów otrzymał od króla zezwolenie na przeprowadzenie tajnego śledztwa. Najwięcej podejrzeń wzbudziła działalność ministra robót publicznych. Policja wpadła do Atima Sarakczi właśnie w chwili, gdy ten zajęty był wdziałem transportu bibulek papierosowej dla „odbiorców”. W mieszkaniu ministra i w jego piwnicach

znaleziono ogromne zapasy bibulek. Większą część towaru minister sprwadzał z Austrii, przy czem transporty szły bez opłaty celnej wprost na adres ministerstwa robót publicznych.

Brazylijskie „zielone koszule” gotują się do rewolucji i objęcia władzy

PORTO ALEGRE, 19 VII. (PAT). Donoszą z Sao Paulo że odbył się tam w dzielnicy Braz wielki wiec, „integralistów” (faszystów, na którym przemawiał przywódca „zielonych koszul”, pisarz Plinio Salgado. Oświadczył on, że integralizm rozwija się szybko w Brazylii i że 400.000 „zielonych koszul” oczekuje rozkazu, aby rozpocząć rewolucję i zdobyć

władzę.

Zaznaczył on, że w stanie Santa Katarina jest 30.000 integralistów, gotowych do walki. Salgado zakończył mowę oświadczeniem, że w Sao Paulo zdobędą władzę komunisty, lecz faszyści wyprą ich i obejmą władzę w swoje ręce.

Trzeba podkreślić, że działalność skrajnych obozów rozwija się szybko.

Sytuacja w Belfaście opanowana Smutny bilans krwawych walk ulicznych

DUBLIN, 19. 7. (PAT). Krwawe walki w Belfaście pociągnęły za sobą narazie śmierć 5 osób, przeszło 70 osób odniosło rany. Spalono i uszkodzono około 10 domów.

Sytuacja została opanowana przez wojsko, policja bowiem okazała się bezsilną wobec rozmiaru rozruchów.

Miasto ma wygląd uzbrojonego obozu. Wojsko w bojowych hełmach i z bagnietami na karabinach obsadziło gęstymi patrolami ulice i place.

Najbardziej uciążliwą dzielnicą katolicką. Jak donosi „The Irish Press” wypadki przybrały charakter nieznanego od czasu pogromów w latach 1921 - 1922

Brak benzyny powodem rozbicia samolotu

LONDYN, 19 VII. (PAT). — Lotnik Brooks, który w środę wystartował z Loynpe w zamiarze pobicia rekordu lotu do Capetown, spadł w Mersa-matrah w odległości 420 klm. od Kairu na brzegu morza Śródziemnego.

Wypadek, któremu uległ lotnik Brooks, został spowodowany przez wyczerpanie się benzyny. Lotnik był zmuszony do lądowania w nocy. Nie mogąc z powodu ciemności wybrać odpowiedniego miejsca do lądowania, Brooks strzaskał samolot, który jest niezdolny do użytku.

Zmiana w składzie reprezentacji polskiej

W składzie reprezentacji Polski na trójmecz bałtycki w Tallinie zaszła w piątek zmiana. Mianowicie na 1.500 m. startować będą Kucharski i Orłowski. Na 10.000 m. Filka i Noji. Nie pojadą natomiast Wiśniewski i Kuzmicki.

Król domu gry ma najlepszą pamięć w Europie

„Niekoronowany król Monaco”, dyrektor banków gry w Monte Carlo, który obecnie popadł w konflikt z księciem i radą nadzorczą, udał się w podróż po świecie, aby cierpliwie oczekiwać, aż zostanie wezwany z powrotem na swe stanowisko.

Po drodze jednak miał ciekawą okazję udowodnienia światu, że ma niewątpliwie najlepszą pamięć w Europie. Mianowicie w Kopenhadze spotkał pewnego mężczyznę którego już kiedyś w życiu widział. Szedł za nim tak długo, aż sobie przypomniał że człowiek ten jest niebezpiecznym oszustem i fałszerzem żetonów, którego widział kiedyś w Monte Carlo na jednej z sal przed 10 laty. Dyrektor Leon kazał aresztować tego mężczyznę. Śledztwo wykazało że istotnie ma się do czynienia z niebezpiecznym niebieskim psazkiem. Afera z Monte Carlo jest co prawda przedawniona, ale aresztowany i tak ma dość na swem sumieniu. A więc jeśli dyrektor Leon nie zostanie na nowo zaangażowany, jako dyrektor domu gry, niewątpliwie znajdzie zajęcie w służbie wywiadowczej w Kopenhadze.

Pogrzeb kapitana Dreyfusa

Odbył się szybko i skromnie w gronie najbliższej rodziny

Paryz, w lipcu.
Nielatwo było się dowiedzieć, kiedy odbędzie się pogrzeb Alfreda Dreyfusa. Rodzina milczała, konsystorz „o niczem nie wiedział”, w rab nacie odpowiadał: „w poniedziałek panu do niesemy”.

Taka była wola zmarłego. „Tylko rodzina może być na moim pogrzebie!” Coprawda, w życiu wycierpiał się zbyt wiele z powodu „sławy”, z powodu tyłu burzliwych walk. A sam był przecież człowiekiem, który nigdy nie chciał wysuwać się zbyt. Był dobrym, wiernym oficerem — patriotą. Po tam przyszły lata cierpienia, de gradacji, strasznej Wypisy Dja helskiej, a w końcu: rehabilitacja! Odsunął się od życia publicznego. Samotności szukał. — Miał dość tego wszystkiego.

A los chciał, by pogrzeb jego miał odbyć się właśnie w dniu święta narodowego „14 Juillet” — to właśnie wówczas, gdy dzień ten przybrał symboliczny charakter potężnej manifestacji sił republikańskich. W roku 1899, a zwłaszcza w 1900, było coś zupełnie podobnego, a wtedy, kiedy kraj był podzielony na dwa obozy, dreyfusardów i antdreyfusardów, liberałów i reakcjonistów, wtedy liberalne masy manifestowały na rzecz Dreyfusa właśnie tego samego 14 lipca.

I traf chciał, że tego samego dnia odbył się jego pogrzeb. — Odbył się w niezwykłym pośpiechu, w ciągu paru minut, w nastroju nerwowym, jakgdyby obawiano się:

— Nuż przyjdą lewicowcy i republikanie, żeby manifestować...

Nikt nie przyszedł. O godz. 9.15 odbył się pogrzeb, a o godzinie 9 rano przed cmentarzem Montparnasse nie było nikogo. Żadnego mistrza ceremonii. Potem nadszedł znany prof. Chevalier, osobisty przyjaciel zięcia Alfreda Dreyfusa, d-ra Louis Lewiego, Prof. Chevalier opowiada:

Wczoraj rodzina prosiła wszystkich przyjaciół, aby nikt się nie dowiedział.

Profesor mówi jeszcze:

— Tak chciał kapitan Dreyfus. Prosił tylko o jedno: aby rabin odmówił modły.

Mija jeszcze kilka minut. Cmentarz jest wciąż jeszcze pusty. Nadchodzi kilka osób, po których poznać, że przywlekły raczej do uniformu wojskowego. Naraz naprzeciw

cmentarza, pojawia się samochód — karawan. Obok szofera siedzi syn zmarłego, Pierre Dreyfus i zięć, dr. Lewi. Odzywa się dzwoni cmentarzu. Szofer karawana chce jak to zwykle czyni, przystanąć przed początkiem cmentarza. Ktoś jednak z domu żałobnego przybiega, wołając:

— Proszę nie zatrzymać się! Nie zatrzymywać się!

Szofer się nie połapał. Chce zejść z wozu.

— Nie, nie... Proszę jechać dalej, dalej!

Kilka osób zebranych przy bramie nie idzie, ale poprostu musi biec za karawanem i reszta samochodów rodziny. Biegną szybko po cmentarzu, by nadażyć za orszakiem samochodów. Aż wreszcie dochodzi się do żydowskiej części cmentarza. Znoszą trumnę. Rzucają na nią kwiaty i wieńce bez żadnych napisów. Rodzina otacza trumnę. Jest coś sympatycznego niezmiernie we wszystkich Dreyfusach. Jakiś cichy smutek, dyskretny, męski wyraża

się na wszystkich twarzach.

Stoją wszyscy pochyleni nad trumną. Nadrabin Julien Weil odmawia stosowne modły. A oni wszyscy stoją z głowami pochylonymi, bez łez, lecz w głębokiej, wzruszającej żałobie: Oto skończył się życie biednego kapitana Dreyfusa, skończyła się zacięta walka, którą wszyscy dla niego prowadzili. Większość obrońców jego — Glemenceau, Zola, brat jego, Mathieu Dreyfus, Reinachowie, Lazare — już nie żyje. Nawet najzacieklejszy przeciwnik jego antysemita Drummond, też już nie żyje. I kapitan Henry i Iotra, hrabiego Esterhazy — wszystkich przeżył... Budzą się teraz żywe wspomnienia biednego żywota mecenasa.

Rodzina Dreyfusa przysłuchuje się w skupieniu modłom rabina. Ktoś trzyma poduszkę z oznaką krzyża oficerskiego legji honorowej... Rehabilitacja! — czerwona wstęga, biały krzyż, i tyle męki, tyle cierpienia pod wiekiem prostej trumny.

Potem opuszcza się trumna do grobu rodzinnego. Rabin rzuca grudkę ziemi, przywołuje do siebie syna, otwiera modlitewnik i odmawia na głos modlitwę za umarłych. Pierre Dreyfus powtarza za nim słowo za słowem. Potem rzuca jeszcze spojrzenie na grób, na ojca, którego przez całe życie otaczał najgłębszą miłością i padają dalsze grudy. Nieliczne... Słońce grzeje, cmentarz jest cichy i pusty...

Głucho uderza ziemia o wieko trumny. I głucho odzywa się z głębokiego grobu jakgdyby echo cierpienia i jakby echo współczucia, które miliony żywych w sercach dla kapitana Alfreda Rafaela Dreyfusa, jednego z tych, którego fatum wybrało jako cel najbardziej zatrutych strzałów...

Ludzie szybko wsiadają do samochodów. Trzaskają drzwiczki. Po kilku minutach cmentarz jest już zupełnie pusty.

(N. Dz.)

Wycieczki autokarowe do JUGOSŁAWII

ze zwiedzeniem Wiednia, Grazu, Ljubljany, Abbazji, Zagrzebia i Budapesztu w cenie od zł. 335.— łącznie z paszportem, przejazdami i t. d. organizuje wyłącznie KRAK. BIURO PODR. „ESCOPOL” Najbliższe odjazdy 3, 15 i 25 sierpnia Zgłoszenia i informacje: Krak. Biuro Podróżny „ESCOPOL” Kraków, ul. Scaepańska 7, tel. 159-99 Warszawa „ICAR” ul. Marszałkowska Nr. 118.

Plotki

Na pokładzie okrętu „East Asia” między Cherbourgiem i Lizboną. Bernard Shaw znajduje się wśród pasażerów. W jakiś sposób dołączył się do towarzystwa pewien kandydyk, który nie, ale to absolutnie nie ma wspólnego z literaturą.

W pewnym momencie Bernard Shaw czytał jedną ze swych złośliwych uwag. Zdumiony, zachwycony kandydyk klepie go po ramieniu i mówi:

— Wcale nie taki głupi, ten stary pan tutaj, wcale nie taki głupi.

MATKA: Co się stało z tym fortopianem? Nagle nie wydaje żadnego tonu.

SYNEK (po chwili namysłu): To może pochodzi częściowo z tego, że Zosia i ja wyciągnęliśmy wszystkie struny, aby ukreślić z nich stalową linę.

W wieczór przedmaturalny Janek spojrzawszy szklanym wzrokiem w sufit i powiedział:

„Nie mogę osądzić, czy te okruciny mojej wiedzy z fizyki będą dostatecznie duże, aby zapchać olbrzymie luki w moich wiadomościach chemicznych. Jedno jednak jest pewne: z historii nie wiem nawet tego, kiedy był rok 1848...”

Do lekarza w małym miasteczku na Kresach przyszła jakaś wieśniaczka z małym chłopcem.

Doktor zbadał malca i powiedział: — Dziecko ma grype. Zapiszcie mu tu lekarstwo. Będziecie mu dać trzy razy po łyżeczce.

— Dobrze, panie doktorze — odparła kobieta — ale możeby pan doktor zapisał więcej tego lekarstwa bo u nas we wsł dziesięciu chłopaków na to choruje, a tego mojego Franka, to tu właśnie przyprowadziłam na wzór!

Ludzie są niezwiśli, niżby to się wydawało. Pewien psycholog w Nowym Jorku rozesłał do stu nieznanym mu osób listy z załączeniem jednego dolara, jako wyrównanie rachunku za rzekome dostawy. Z tych stu osób odesłało eksperymentatorowi z powrotem owego dolara 63 osoby, co jest wcale dobrym wynikiem jak na dzisiejsze czasy.

Karol Kautsky przyjmie obywatelstwo czeskie

PRAGA, 19. VII. Pat. Słynny teoretyk marksizmu, Karol Kautsky, liczący dziś 81 l. przyjął obywatelstwo czeskosłowackie.

SALA FILHARMONJI Teatr Młodych

Kier. art. Dr. M. Brandt (Warszawa)

Ostatnie dni!

Dziś, 2 przedst. o g. 4.30 i 9.15 w.

„BOSTON”

Bilety w Kultur-Lidze i w kasie Filharmonji

POCIĄG POPULARNY DO KOLUMNY

Staraniem Hgi popierania turystyki zostaje uruchomiony jutro pociąg popularny do Kolumny.

Odjazd z Łodzi Kaliskiej o godz. 8.30.

Przejazd w obie strony zł. 1.50.

Bilety nabywać można od 9 do 20 bez przerwy w Wagons Lits Cook, Piotrkowska 64.

Legion węgierski przeciwko Abisynji

powstał wskutek nędzy, a skończył się na życzenie Gömbösa

Budapeszt, w lipcu.

Przygotowania wojenne Włoch przeciwko Abisynji odbiły się głośnie echem na Węgrzech. W Budapeszcie istnieją „związki b. bojowników frontowych”, którego przewodniczącym jest b. członek rady miejskiej, Ludwik Perley. Jest to człowiek pełen temperamentu, który swymi wystąpieniami politycznymi nie mało kłopotów sprawił rządowi węgierskiemu. Obecnie znalazł on nowe pole działania.

zaczął organizować ochotnicze oddziały byłych frontowców, którzy gotowi są udać się do Afryki, aby u boku Włoch walczyć z abisyńczykami.

W krótkim stosunkowo czasie, bo w ciągu zaledwie 10 dni, zgłosiło się przeszło 6.000 byłych żołnierzy. Perley utworzył formalną komisję poborową i rozpoczął pobór ochotników w centrum miasta, w kawiarni „Elevator”. Zgłosił się nawet cały szereg kobiet, które wyraziły gotowość wyruszenia na plac boju w charakterze sanitariuszek i pielęgniarek w szpitalach i t. p. Specjalną grupę tworzyli starzy i młodzi piloci, których zgłosiło się około 30.

Lotnicy ci zwrócili się nawet wprost do Mussoliniego z prośbą, aby wcielono ich do lotnictwa włoskiego.

Gotowość węgierskiej ludności do wzięcia udziału w włoskiej wyprawie wojennej przeciw Abisynji, smutnie świadczy o stosunkach gospodarczych, panujących na Węgrzech.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że większość ochotników zaznaczyła w swych podaniach, że do takiego kroku

zmusza ich nędza, panująca w kraju.

„Legion węgierski”, jak nazywano tę imprezę, kilkakrotnie wysłał delegację do burmistrza miasta z żądaniem, aby interwenjował w rządzie. Ochotnicy

oczekiwali że Gömbös sam zwróci się do Mussoliniego i zaproponuje mu usługi swych współplemieńców. Poza to spodziewali się, że rząd węgierski pokryje koszty ich przewozu do Afryki.

Oczywiście, że o ile chodzi o rząd włoski, nie wskazywali na nędzę w swym kraju, lecz uroczyście oświadczyli, że w ten sposób chcą odwzajemnić się Włochom za ich poparcie w kwestji rewizji traktatów pokojowych i za pomoc, z jaką ongiś legion włoski pospieszył wojskom Kossutha podczas rewolucji przeciw Wiedniowi w 1848 roku.

Premjer Gömbös, jako żołnierz, od samego początku zajmował wobec całej akcji werbunkowej

stanowisko negatywne.

Może z mniejszą grupą entuzjastów gotów byłby pokazać Mussolinemu, jak lud węgierski oddany jest Włochom, ale gdy ruch ten stał się w szeregach byłych frontowców niebywale popularnym i gdy pod ochotnicze sztandary zaciągnęła się nie mała cała dywizja, Gömbös przyszedł do przekonania, że nie może być mowy o tem, aby pozwolić na tak olbrzymi odpływ doświadczonych żołnierzy,

którzy przebyli wojnę światową, tembardziej, że w razie podjęcia akcji Perleya, do „legionu węgierskiego” zgłosiłyby się dalsze tysiące ochotników. Gömbös znalazłby się przed koniecznością zezwolenia na wyjazd z kraju kilku dywizji, z których wróciłaby zaledwie znikoma część, bowiem nie ulega najmniejszej wątpliwości,

włoskie dowództwo w Afryce nie przeznaczyłoby węgierskich ochotników do służby etapowej.

Temu musiał Gömbös sprzeciwić się nie tylko jako żołnierz, ale i jako premier i minister honorwedów. Nie może bowiem

dopuszczać do tego, aby kraj pozbawiony został niemal całej armji doświadczonych frontowców.

Jednak w wypadku, gdyby Mussolini, może z sympatii dla Węgier, okazał gotowość skorzystania z propozycji Perleya, Gömbös znalazłby się w kłopotliwej sytuacji, gdyż z własnej inicjatywy musiałby wystąpić przeciw zamiarom nieodpowiedzialnego polityka, rzucając dziwne światło na oficjalną politykę Węgier i stosunek do Włoch.

Dlatego prasa węgierska przyniosła wiadomości z Rzymu, inspirowane przez Budapeszt, w których powiada się, że Włochy wprowadzą z sympatjami odnoszą się do tego ruchu na Węgrzech, jednak Mussolini z zasadniczych względów nie może skorzystać z współpracy zagranicznych legionów na terenie Afryki.

Gdy tylko te oryginalne wiadomości pojawiły się na łamach prasy węgierskiej, dyrektor policji w Budapeszcie wydał ostry zakaz dalszego werbowania do legionu węgierskiego, który też z rozkazu policji został rozwiązany.

Wl. Kar.

Podziękowanie

Grono kuracjuszek, które pozostały do końca III-go sezonu, składa ta droga Sz. Zarządowi „Bykur-Cholim” oraz administracji „Uzdrowiska” serdeczne „Bóg zapłać” za okazaną troskliwą i sumienną opiekę podczas pobytu w Uzdrowisku, wraz z życzeniami powodzenia w dalszej owocnej pracy dla rozwoju tak pożytecznej instytucji

Bardzo tanio

do sprzedania: Nowa maszyna do prania i 3-płomieniowa maszyna gazowa.

Wiadomość: Mielezarskiego 24, m. 5. Tel. 163-50.

Wokół Europy

okrętem Kościuszko
GDYNIA
ANTWERPIA
CADIX
ALGIER
ATENY
ICTANBUL
CONSTANZA

od 10 do 30 września
zł. 400.— Zapisy

Wagons-Lits Cook,
Piotrkowska 64.

Kuracyjne paszporty
do Czechosłowacji

Czy wiecie, że...

...izba reprezentantów St. Zjedn. uchwałała wczoraj większością 258 głosów przeciwko 88 projekt ustawy, zabraniającej wnoszenia skarg o odszkodowanie za straty spowodowane przez dewaluację dolara. Projekt ustawy został przesłany do senatu.

...w urzędzie miejskim w Bratysławie wykryto sensacyjną aferę szpiegowską, w której zamieszanych jest kilku wysokich urzędników. Nazwiska ich nie ogłoszono.

...„Herald Tribune” podaje wiadomość o przesłuchaniu przez komitet wojskowy izby reprezentantów U. S. A. handlarza bronią Józefa Siloczmarę, który, jak wynika z jego zeznań, w ciągu kilku ostatnich lat wydał przeszło pół miliona dolarów na prezenty dla oficerów, aby zapewnić sobie starą broń, którą sprzedawał Boliwii i innym państwom południowo-amerykańskim a ostatnio chciał sprzedać Abisynji.

...w Plestji (Rumunia) w pobliżu rafinerii naftowej nastąpiła eksplozja, której ofiarą padły dwie osoby, które przewieziono do szpitala w stanie beznadziejnym. Wybuch spowodowany został przez jednego z urzędników, który rzucił palącego się papierosa w pobliżu zbiornika nafty.

...wczoraj w Meksyku odbyły się masowe demonstracje na znak protestu przeciwko krwawym zajściom w Villa Hermosa. Wszystkie sklepy w mieście były zamknięte. Sytuacja w stanie Tabasco jest naprężona. Do stolicy stan Villa Hermosa wysłano transporty wojsk rządowych.

WESOŁA SYRENA



AUDYCJA ROZGŁOSMI CENTRALNEJ W SOBOTE, 20. VII. O GODZ. 22.10

NAJPOTWORNIEJSZY ŁAŃCUCH ZBRODNI

W odmětach zdrady, rozpusty i kazirodztwa

Paryż, w lipcu.
W tych dniach we Francji znalazła niespodziewanie swe rozwiązanie

zagadka kryminalna, która przez 14 lat spowita była mrokiem nieprzeniknionej tajemnicy

i doprowadzała do rozpaczki nie zaprzestającą poszukiwań policję.

Przed 14 laty, a więc w roku 1921, w małej wiosce w pobliżu St. Etienne, mieszkała we własnej zagrodzie

rodzina Deplats, składająca się z ojca Benedykta, matki Marcjanny i syna Jana. Drugi syn Deplats'ów —

Franciszek, mieszkał w Lyonie, gdzie się ożenił i prowadził handel korzenny. Oprócz wymienionej wyżej trójki, na fermie Deplats'ów mieszkała tylko **młoda 18-letnia służąca.**

Stosunki rodzinne w rodzinie Deplats'ów nie były zbyt idylliczne, gdyż pełna temperamentu mimo dojrzalego wieku, **Marcjanna Deplats, folgowała temu temperamentowi przy każdej nadarżającej się okazji,** zawierając szybko znajomości w obojętne i okolicznymi i zamiejscowymi mężczyznami i zapominając się z nimi w sposób zgoła niedwuznaczny.

Stosunek syna do rodziców pozostawiał też wiele do życzenia. Młody i niezwykle silny **Jan posiadał napozór jedną tylko namiętność: ziemię,** którą uprawiał z fanatyzmem i samozaparciem; złośliwi sąsiedzi przypisywali jednak Janowi drugą, niemniej silną, choć starannie ukrywaną, **namiętność: kazirodczą, ale bezwzajemną miłość do matki.**

Dnia 21 grudnia 1921 roku o godzinie 3 w nocy do pobliskiego posterunku policji przybiegł zdyszany sąsiad Deplats'ów, 35-letni Ludwik Bailhet i zbudził komendanta posterunku, wyjąkając:

— Szybko!... Na ratunek!... U Deplats'ów... nieszczęście... pozab'iani...

Policjanci zerwali się na równe nogi. Zaalarmowano pobliskiego lekarza, wypytując jednocześnie Bailheta o szczegóły. —

Bailhet opowiedział, że zaszedłszy o pierwszej w nocy do Deplats'ów,

zastał w kuchni zwłoki Marcjanny z poderżniętym gardłem, a w izbie zwłoki Benedykta Deplats.

— O pierwszej w nocy? — padło nagłe pytanie. — A co pan robił o pierwszej w nocy na fermie Deplats'ów?

Na to Bailhet ze szczerem zakłopotania zeznał, że **od szeregu miesięcy był kochankiem Marcjanny**

i kilka razy na tydzień, myląc czujność swej żony i męża Marcjanny, zakradał się do niej w nocy.

— A co się dzieje z Janem? A służąca?

Bailhet, w przerażeniu nie pomyślał o nich. Wyruszone do fermy. Zbadano zwłoki obojga Deplats'ów.

Ani Jana, ani służącej nie znaleziono.

Znaleziono natomiast, zamazany cprawdą przez deszcz list zaadresowany do Franciszka Deplats w Lyonie i podpisany przez Jana. Tekst listu był nieczytelny. Przystąpiono do śledztwa. Już pierwsze proki policji **wykazały niewątpliwie alibi młodej służącej,**

która kilka dni przed katastrofą wyjechała do odległej prowincji czuwać przy łóżu chorej matki.

Natomiast **na ślad Jana nie natrafiono.**

Ale wszelkie poszlaki i zeznania sąsiadów wydały niepodlegający wątpliwości wyrok, obciążający zbrodnią tego, wrogiego wobec ojca i wrogiego oraz zazdrośnego o matkę, a jednocześnie chciwego władzy nad ojcowską syna.

Wszelkie poszukiwania we Francji, w kolonjach, zagranicą spełzły na niczem.

Franciszek Deplats sprzedał fermę rodziców, zrezygnował z odnalezienia brata, a policja wciąż szukała.

Aż oto przed kilkoma dniami a więc

po 14 latach Franciszek Deplats otrzymał list anonimowy, w którym znajdowało się rozwiązanie zagadki.

Jan nie był mordercą. **Jan został zamordowany jednocześnie z rodzicami.**

Zwłoki jego wrzucono do sadzawki z kamieniem, przywiązany do szyi.

Mordercą wszystkich trojga był Ludwik Bailhet.

Dokonał zbrodni przy pomocy swej żony, która wiedziała o stosunku męża do Marcjanny i **zmusiła go do popełnienia zbrodni.**

Kusząc go tem, że po śmierci Deplats'ów będzie można za psie pieniądze kupić ich fermę, na którą oboje oddawna mieli oko.

Ale ktoś po 14 latach napisał ten wyjaśniający zagadkę **anonim?**

Zaalarmowana przez Franciszka policja, udała się z nakazem aresztowania do domu Bailhet'ów i

zastała ich wiszące u pułapu zwłoki.

Autorką anonimu była żona Bailheta.

Z nienawiści do męża, który znowu zaczął ją zdradzać, postanowiła z narażeniem własnego życia, zadenuncjować go. — Kiedy, wysławszy anonim,

wyznała swój czyn mężowi, Bailhet powiesił ją i sam zakończył porachunki ze sobą na sąsiedniej belce pułapu.

Policja francuska odechnęła z ulgą. Zbrodnia została ukarana.

J. H.

„Czy można kupić bilet na księżyc?”

Inż. Ronald Winston jeszcze w tym roku dokona lotu

Do Budapesztu przyjechał inżynier Ronald Winston, asystent znane amerykańskiego konstruktora rakiet, prof. Godarda. Inż. Ronald udzielił wywiadu prasie, w którym uczynił sensacyjne oświadczenie o przygotowywanym próbnym locie na księżyc. Lot ten w rakiecie według słów Winstona, ma się odbyć jeszcze w roku bieżącym. Sama rakietka jest już zupełnie gotowa do lotu. Została ona zbudowana w Ameryce. Oczywiście, że tylko w tym kraju można było znaleźć środki niezbędne dla sfinansowania tak ryzykownego przedsięwzięcia. Szczegóły konstrukcji rakietki posiadającej 15 mtr. długości, narazie utrzymywane są w tajemnicy.

Dotychczas nie zostało jeszcze wyjaśnione zagadnienie co do tego, czy organizm ludzki wytrzyma szar-

leńczą szybkość rakiety. Już w chwili startu rakietka rozwine szybkość 11.800 ntr na sekundę, tak że już w pierwszej godzinie pokryje przestrzeń 40.000 kilometrów.

Opuszczenie się na księżyc, wedle opinii Ronald Winstona, nie spowoduje żadnych trudności, dzięki specjalnym aparatom, zmontowanym w tym celu na rakiecie. Prof. Godard podobno już określił miejsce geograficzne przyszłego wylądowania rakiety na księżycu. Miejsce to znajduje się w pobliżu „krateru Kopernika”.

Na zakończenie wywiadu inż. Winston oświadczył, że do prof. Godarda zwrócił się już przeszło 40 bogatych amerykańskich, którzy chcą za olbrzymie sumy kupić „bilet” na księżyc...

70 nielegalnych emigrantów znajduje się w więzieniach palestyńskich

Od 4 dni trwa strejk głodowy dwóch nielegalnych imigrantów, przebywających w więzieniu jerozolimskim. Ogółem przebywa obecnie w więzieniach palestyńskich około 70 zatrzymanych imigrantów. Rząd wyraził

gotowość zwolnienia ich za kaucją, dotąd jednak nie udało się znaleźć nikogo, kto by poręczył swym majątkiem za aresztowanych. Wśród uwięzionych imigrantów znajduje się 14 kobiet, z 18-em dziećmi.

Dr. A. AKERBERG

Jak projektować wpisy hipoteczne?

Konieczna jest najdalej idąca ostrożność

(Dokończenie)

II. Nawet w tych razach, kiedy u poważnienie do projektowania treści wynika z samej czynności lub kiedy zostaje wyraźnie udzielone, należy kwestję tę rozważać z punktu widzenia możliwości odwołania, ograniczenia lub wygaśnięcia pełnomocnictwa.

Na mocy art. 98 kod. zob. pełnomocnictwo może być każdego czasu odwołane lub ograniczone, jeżeli nie sprzeciwia się temu stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa.

Z tego przepisu wynika, że pracodawca odróżnia pełnomocnictwo jako zlecenie na rzecz własną od zlecenia na rzecz osoby trzeciej, z którą udzielający zlecenia zawarł stosunek prawny, np. sprzedał mu nieruchomości.

W pierwszym przypadku chodzi o zlecenie, oparte na osobistym zaufaniu które z mocy art. 512 § 1 kod. zob. może być odwołane w każdym czasie. Natomiast w drugim przypadku odwołanie jest dopuszczalne tyl-

ko za zgodą osoby, w interesie której zlecenie ma być wykonane. Wynika to z art. 92 § 2 kod. zob., stanowiącego, że zastrzeżenia na rzecz osoby trzeciej — którą w naszym przypadku jest osoba, na rzecz której pełnomocnik ma świadczyć imię niem zleceniodawcy — nie można odwołać, jeżeli osoba trzecia oświadczyła, że chce z zastrzeżenia skorzystać.

Z powyższego wniosek, że gdy pełnomocnikiem jest osoba bezpośrednio zainteresowana, np. nabywca nieruchomości udzielający pełnomocnictwa (w danym przypadku zbywca nieruchomości) nie może go odwołać lub ograniczyć, gdyż sprzeciwiliby się temu stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa. Gdy natomiast chodzi o innego pełnomocnika, nie wystarczy ogólnie przyjęta formuła: „do ujawnienia tego aktu w wykazie hipotecznym i projektowania treści upoważniony jest X”. Musi być wyraźnie zastrzeżone, że osoba X ustanowiona została w interesie osoby N, np. nabywcy

nieruchomości i że ten ostatni chce z tego świadczenia korzystać.

W dziedzinie porojskiej ma to szczególne znaczenie z uwagi na zwyczaj, moją którego w aktach notarialnych, mających za przedmiot wpis hipoteczny, strona zgodnie z art. 2 i 128 pr. hip. upoważnia do ujawnienia aktu w wydziale hipotecznym i do projektowania treści adwokata, asystującego przy sporządzeniu aktu notarialnego, bądź nawet pracownika danej kancelarii notarialnej lub osobę postronną.

Nie ulega wątpliwości, że umocowanie tego rodzaju jest dogodnością dla strony i ma zatem znaczenie praktyczne; nie zawsze strona obeznana jest z trybem dokonywania takich czynności, oddaje więc załatwienie sprawy w ręce praktyków, wychodząc z założenia, że w ten sposób będzie miała pełną ręką należytego załatwienia czynności.

Gdy chodzi o stronę fachową, ten sposób może być bardzo celowy, natomiast pod względem formalnym — bez uwzględnienia powyższych postulatów — mogą powstać kolizje z narażeniem na szwank interesu strony, na rzecz której czynność ma być dokonana.

2. Co do wygaśnięcia pełnomocnictwa kodeks zobowiązań w art. 98

stanowi, że pełnomocnictwo wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika. Z redakcji tego przepisu trudno ustalić, czy zasada ta nie ma zastosowania, gdy temu sprzeciwia się stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa, czy też obowiązuje zawsze, niezależnie od okoliczności. Za drugą koncepcją przemawia interpretacja art. 64 § 3 kod. handl., stanowiącego, że śmierć kupca nie powoduje wygaśnięcia prokury; gdy chodzi o pełnomocnictwo, nie będące prokurą, a contrario należy przyjąć, że wygasa ono z chwilą śmierci mocodawcy. Zasadę tę należałoby rozciągnąć i na pełnomocnictwo w naszym przypadku, które — aczkolwiek unormowane w kodeksie zobowiązań — niczem jednak nie różni się od pełnomocnictwa, nie będącego prokurą, o czym mówi art. 66 kod. handl. Jednakże przeciwko temu poglądowi przemawia uzasadnienie projektu kod. zob. (wyd. komisji kodyf. — 1934 r., str. 137), z którego wynika pierwsza koncepcja.

W każdym razie ta niejasność redakcyjna większa ryzyko osoby, na rzecz której wpis ma być dokonany, w przypadku jej śmierci lub pełnomocnika.

W odniesieniu do pełnomocników innego rodzaju, t. j. mających dzia-

łać w interesie wyłącznie zleceniodawcy, kodeks zobowiązań stanowi odwrotną zasadę że w braku odmiennej umowy, zlecenie nie wygasa wskutek śmierci dającego zlecenie, ani przyjmującego zlecenie (art. 514 515).

3. Odnośnie osoby pełnomocnika warto nadmienić, że pełnomocnictwo wygasa zawsze wskutek ogłoszenia mu upadłości (art. 64 § 2 kod. handl.). Należy również uwzględnić okoliczność prawnej (np. ograniczenie zdolności do działania) lub fizycznej niemożności lub nawet złej woli pełnomocnika do świadczenia.

4. Stosownie do art. 500 kod. zob., jeżeli z umowy lub okoliczności (w naszym przypadku zlecenie nie jest bezpośrednio zainteresowany, jak adwokat lub inny zastępca) zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, uważa się, że zlecenie ma być wykonane za wynagrodzeniem, co może być źródłem sporów między pełnomocnikiem a zleceniodawcą.

To wszystko prowadzi do wniosku, że najbezpieczniejszą formą jest projektowanie treści bezpośrednio w księdze hipotecznej łącznie ze sporządzeniem odnośnego aktu notarialnego.

Koniec

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: suk. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); suk. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

TYFUS ROZSZERZA SIĘ. — Jak się dowiadujemy, władze zdrowotności publicznej i wydały szereg zarządzeń, zmierzających do wstrzymania pochodzących, zwykle wzmagającej się w lipcu epidemii duru brzuszego. Naogół nasilenie tej choroby jest obecnie średnie, lecz wszystko przemawia za tem, że przekroczy ono swą zwykłą granicę.

W tej chwili w szpitalu miejskim na Radogoszczu przebywa około 40 chorych na dur brzuszny. Władze są jednak przygotowane na epidemję i z tego względu trzymany jest w pogotowiu specjalny barak dla chorych na tyfus brzuszny.

O ODZNAKĘ STRZELECKĄ — Związek oficerów rezerwy przypomina, że dzisiaj w sobotę, dnia 19 b. m. na strzelnicy firmy Rychter przy ul. Skorupki 19, odbędzie się strzelanie o państwową odznakę strzelecką.

AKCJA BUDOWY SZKÓŁ. — Pan wojewoda łódzki Hauke - Nowak wydał w tych dniach pismo okólnie do gmin miejskich na terenie województwa, wzywające prezydentów, burmistrzów i wójtów, aby poparli energicznie wszystkie poczynania towarzystwa popiera i a budowy szkół powstanie, zwrócić uwagę na ich doniosłość, znaczenie państwowe i charakter użyteczności publicznej. W roku bieżącym towarzystwo to rozszerza swoją działalność przez zakładanie kół w rozmaitych miejscowościach.

Prezydent Głazek u min. Kościałkowskiego

Kto wejdzie jeszcze do prezydium władz miejskich i do rady przybocznej?

Po onegdajszym przejęciu władzy na ratuszu łódzkim, prezydent miasta, Głazek, wyjechał w dniu wczorajszym na dwa dni do Warszawy. Urzędowo podano, że wyjazd ten znajduje się w ścisłym związku ze sprawami służbowymi i nie ponadto. Jak się jednak dowiadujemy z wiarygodnego źródła, p. prezydent Głazek zda władzom centralnym sprawozdanie z pierwszych jego kroków na niwie łódzkiego samorządu, oraz ze spostrzeżeń, dokonanych w czasie pierwszych dni jego pobytu w mieście, podczas lustra-

cji i konferencji z miejscowymi władzami.

Najwięcej wagi przywiązują jednak w dobrze poinformowanych kołach do audjencji prezydenta Głazka u ministra spraw wewnętrznych Marjana Zyndram - Kościałkowskiego. Konferencja ta, która dotyczyć będzie aktualnych zagadnień łódzkich, będzie w pierwszym rzędzie poświęcona szczegółowemu omówieniu tymczasowego ustroju łódzkich władz miejskich. Zostanie na niej definitywnie rozstrzygnięta kwestja wiceprezy-

dentów i uzgodnione zostaną kandydatury na te stanowiska. Należy zaznaczyć, że podobno minister Kościałkowski wyraził życzenie, aby osoby przyszłych wiceprezydentów były dobrane przez nowomianowanego prezydenta i uzyskały aprobatę władz nadzorczych bezpośrednich, t. zn. p. wojewody łódzkiego.

Tak samo na Konferencji u ministra Kościałkowskiego zdecydowana zostanie sprawa rady przybocznej i jej personalnego składu.

Wybory przedstawicieli

do kolegów wyborczych
W dniu dzisiejszym ukazać się ma zarządzenie p. wojewody łódzkiego, rozpisujące wybory przedstawicieli organizacji i związków do trzech kolegów wyborczych w Łodzi. (g)

Wyjazd kom. Makowskiego

W dniu wczorajszym udał się do Warszawy w sprawach służbowych kierownik wydziału śledczego w Łodzi, komisarz Makowski, którego powrót jest spodziewany w poniedziałek.

Komisarza Makowskiego zastępuje kierownik I brygady wydziału śledczego komisarz Kowalczyk.

Szofer Sznajder będzie żył

W dniu wczorajszym donosiliśmy o katastrofie, jaka wydarzyła się na ul. Piotrkowskiej. Taksówka wpała na tramwaj, a w wyniku zderzenia szofer auta został ciężko ranny i w stanie niebezpiecznym przewieziony do szpitala św. Józefa.

Tu szoferem, Erwinem Sznajderem (Zamenhofska 29) zajął się lekarz dyżurny. Skonstatował on wstrząs mózgu, rany tłuczone prawego boku oraz kontuzje brzucha, powstałe przez rderzenie o kierownicę.

Wczoraj rozeszły się w mieście pogłoski, że szofer zmarł.

Pogłoskę tę sprawdziliśmy w szpitalu św. Józefa, gdzie kategorycznie zaprzeczono. Schneider ma się lepiej i życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Skutki niedbalstwa małżeństw

Żona, posiadająca tylko religijny ślub, ma prawo do alimentów

W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim toczył się niezwykle ciekawy proces o alimenty dla t. zw. religijnej żony, jakich jeszcze wiele spotyka się wśród ludności żydowskiej. Religijne małżeństwa, które nieraz sporo kłopotu sprawiają władzom, czy to przy zapisywaniu dzieci, czy też w kwestji chociażby takiej o jakiej mówić będziemy poniżej, powstają poprostu z niedbalstwa małżonków, którzy po zawarciu ślubu religijnego nie czują się w obowiązku nawet zawrzeć ślubu cywilny, magistarcki.

Tło wczorajszej rozprawy przedstawia się następująco: Pracownik szpitala miejskiego w Radogoszczu Mojżesz Nisenholz, ożenił się przed kilkunastu laty z Chaną Korpel. Ślub dał

rabin, lecz Nisenholz nie załatwił odpowiednich formalności i nie uzyskał t. zw. cywilnego aktu złączenia.

Wynikiem kilkunastoletniego pożycia małżeńskiego było dwoje dzieci w wieku lat 11 i 13.

Kiedy w roku 1933 Nisenholz opuścił rodzinę i nie chciał dalej żyć na utrzymanie ani żony, ani dzieci, Chana Korpel wniosła skargę do sądu okręgowego, żądając po 40 zł. miesięcznie dla siebie i dwojga dzieci.

Sąd okręgowy przysądził jej 120 zł. miesięcznie na utrzymanie. Niezadowolony z wyroku Nisenholz wniósł odwołanie do sądu apelacyjnego, który jednak wyrok sądu okręgowego zatwierdził.

W międzyczasie, kiedy cała sprawa stała się głośna magistrat cofnął Nisenholcowi dodatki na żonę i dzieci, twierdząc, że w myśl ustawy nie jest obowiązany płacić dodatków dla żony, która nie jest prawnie uznawana.

(Wobec uszczuplenia pensji

Z okazji zaślubin
p. Jakóba Leszczyńskiego
z p. Sarą Okowitówną
składa serdeczne życzenia
firma Sz. Hostytk

Instytut de Bonis
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Nisenholz wniósł podanie do sądu grodzkiego z prośbą o zmniejszenie mu alimentów.

Zaraz na wstępie wczorajszej rozprawy miał miejsce ciekawy incydent. Oto jeden ze świadków niejaki Henoch Rosen, wezwany do złożenia przysięgi, odmówił, dodając, że przysięgę powinni składać ci, którzy więcej wiedzą w tej sprawie.

Wobec oporu św. Henoch został na polecenie sądu na sali aresztowany a rozprawa została odroczone.

Wyrok w tej sprawie ma zasadnicze znaczenie i niebawem ważne dla wszystkich żon, posiadających tylko ślub religijny i niejednokrotnie krzywdzonych przez mężów.

Mąż - bestja

Siekierą i nożem mordował żonę

W dniu wczorajszym, dom przy ul. Rawskiej 6, był terenem krwawej sprzeczki małżeńskiej.

W wspomnianym domu zajmuje jednopokojowe mieszkanie Bolesław Żurecki, robotnik, wraz z żoną swą Ireną. Pożycie Żureckich nigdy nie było zgodne i często do uszu sąsiadów dochodziły odgłosy sprzeczki i awantur między małżonkami.

Wczoraj w godzinach rannych, znów powstała sprzeczka. Sąsiedzi przyzwyczajeni, początkowo nie reagowali, gdy jednak sprzeczka zamieniała się w głośną awanturę, wbiegli do mieszkania Żureckich.

Tu ujrzeli widok mrozący krew w żyłach. Żurek stał nad leżącą na podłodze żoną i zadawał jej silne ciosy naprzemian nożem kuchennym i ciężką siekierą. Z trudem udało się

oderwać rozbestwionego małżonka od rannej już w kilku miejscach żony.

Wreszcie przybyła policja i położyła kres bijatyce. Do Żureckiej wezwano pogotowie. Lekarz skonstatował kilkanaście ran kłutych i ciętych i w stanie bardzo groźnym przewiózł ofiarę bestjałskiego męża do szpitala przy ul. Zagajnikowej. Żurecki został aresztowany i po przesłuchaniu osadzony w areszcie.

Jako tło sprzeczki i bójki podaje sąsiedzi tego trzeciego".

KREM „COLIBRI“
dla dorosłych i dzieci powoduje brnatną opaleniznę skóry.
Fabr. Perf. Georg Dralle, wł. Herman Lande, Warszawa.

Chodnik betonowy
połączy ulicę Sienkiewicza z Kilińskiego

Jak się dowiadujemy, zarząd miasta Łodzi przystąpił do prac, związanych z ułożeniem w parku Sienkiewicza chodnika betonowego w alei łączącej ulicę Sienkiewicza i Kilińskiego.

W dniu wczorajszym rozpoczęto już w związku z tem zwóz

Kolonja nadmorska
w Ostrowiu przed Karwią
Zapisy przyjmuje p. Ejenberg, ul. Wólczańska 21 w Związku Zawodowym Nauczycieli. Tel. 157-66 codziennie od 8.30 do 10 wiecz.

kę na teren parku Sienkiewicza płyt betonowych.

W nadchodzący poniedziałek dnia 22 bm. rozpoczęte zostaną prace przy układaniu chodnika, który mieścić się będzie z boku alei.

Inicjatywa ułożenia w parku Sienkiewicza chodnika betonowego powstała z tego powodu, że aleja ta łącząca ulicę Sienkiewicza i Kilińskiego, z której korzysta bardzo wielu przechodniów dla skrócenia sobie drogi, stawała się w okresach deszczowych a szczególnie w zimie, nie do przebycia.

KINO EUROPA
Narutowicza 20
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Dziś powtórzenie
PREMIERY!
Sala idealnie chłodzona

Przepiękny film życiowy p. t.
PRAWDA
O MIŁOŚCI
W rol. gł. **Binnie Barnes, Frank Morgan**
i **Lois Wilson**
Aktualny problemat miłości żony i kochanki

Dziś o g. 12 i 2 **DWA PORANKI**
WSZYSTKIE MIEJSCA
Na pozostałe seanse
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!
po **80** gr.

Kino-teatr
Palace
(Piotrkowska 108)
Początek o g. 12-iej
Ceny miejsc na poranki
80 gr.

Dziś i dni następnych!
ŚWIAT JEST ZAKOCHANY
Najnowsza i najweselsza komedia muzyczna p. t.
W rolach głównych: przemily **DICK POWELL** (znany z filmu „Wonder Bar“, piękna **GINGER ROGERS** i męski **PAT O'BRIEN.** — Humor! Muzyka! Piosenka!
Nadprogr.: Znakomite dodatki dźwiękowe. Sala mechanicznie wentylowana

ś. † p.

Dr. fil.

Marcin Goldman

Dyrektor Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie „Vita i Krakowskie”, Sp. Akc.

przeżywszy lat 51,

zmarł po ciężkich cierpieniach w Milanówku dnia 17 lipca 1935 roku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI i RODZINA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 b. m., o godz. 3 pp., z kaplicy ementarnej Kościoła ewangelicko-reformowanego przy ul. Żytniej w Warszawie, do grobu rodzinnego.

„Zdrowie” siedliskiem chorób

Tama u granic miasta piętrzy nieczystości, niesione korytem Łódki

Od naszych Czytelników, mieszkańców przedmieścia Brus — Zdrowie, otrzymaliśmy poniższe uwagi z prośbą o opublikowanie ich na łamach „Głosu Porannego”.

W roku ub. ukończone zostały prace nad uregulowaniem koryta Łódki i Bałutki.

Rzeczki te, szczególnie Łódka, korytem swym odprowadzają wszystkie nieczystości płynące z fabryk, szpitali, ze ścieków północnej dzielnicy miasta itp.

W brudach tych, w cuchnącej cieczy, która wokoło rozsnuwa trującą woń, płyną odpadki fabryczne, bandaża szpitalne, przepony ropą, padlina, zdechłe kofy i szczury.

Po regulacji, Łódka niewątpliwie stałaby się mniej dokuczliwa, gdyby nie okoliczność, że przy granicach miasta wzniesiono tamę murowaną, nota bene dużym kosztem, dla zatrzymania tych nieczystości, która spiętrza brudy do wysokości około 3 mtr.

Zatrzymane przy pomocy tamy brudy stoją w granicach miasta na przestrzeni mniej więcej kilometra i służą do nawadniania łąk, leżących tuż przy granicy.

Nieczystości rozkładają się, kłują i unoszą straszne zapachy, które nie pozwalają mieszkańcom całej okolicy oddychać świeżym powietrzem. Co gorsze, w odległości 20 metrów od koryta rzeki Łódki znajduje się szkoła powszechna Nr. 87, której woń zatrzymanej rzeki daje się specjalnie dostrzec we znaki.

Młodzież i nauczyciele nie mogą pracować przy zamkniętych oknach, a przerwy nie mogą być wykorzystane dla odpoczynku na świeżym powietrzu, bo poprostu — niema go w okolicy.

Stan zdrowotny młodzieży tej szkoły — jak orzekł lekarz szkolny — jest nie tylko niezadawalający, ale wręcz zagrażający.

Tama, która stwarza taki stan istniała i dawniej, ale przedtem korytem Łódki płynęła względnie czysta woda, a teraz brudy. Dawniej nie było tu zamieszkałej dzielnicy, było pole, to też nikt nie protestował.

Dziś, kiedy ta część miasta stała i szybko rozbudowuje się, kiedy domy mieszkalne zastąpiły pole, zatrzymywane brudy bardzo dokuczliwie dają się we znaki. W dobie obecnej, kiedy stawiamy coraz wyższe wymagania higieniczne domom mieszkalnym, jakgdyby na urągowsko zatrzymuje się brudy tuż pod oknami domostw, narażając ludność na najrozmaitsze choroby. Sporządzona statystyka wykazała, że ta właśnie dzielnica miasta najbardziej cierpi przez

gruźlicę, dur, szkarlatynę czy czerwonkę.

Przy regulacji koryta Łódki stara tama została zniesiona, a na jej miejsce wzniesiono nową, jak zaznaczyliśmy dużym nakładem kosztów. Ale właściciel tej tamy widocznie nie uzgodnił szczegółów budowy z władzami, bowiem zatrzymana w swym biegu Łódka nie tylko zatrzymuje powietrze w okolicy, ale ponadto stale niszczy koryto i obsiane trawą burty.

Czyszczenie zamulonego koryta jest bardzo kosztowne. Ostatnio pracowało tam 30 robotników przez 5 tygodni, a ponadto 5 robotników naprawiało uszkodzenia przez dwa tygodnie. Ponieważ proces zatrzymywania wody trwa każdorazowo od tygodnia do dwóch i odbywa się 4 — 5 razy w roku — straty się gają 14 tys. złotych rocznie.

Nie ulega wątpliwości, że ta suma wydawana na nawodnienie 20 morgów łąk w każdym razie nie kalkuluje się, choćby te łąki były zbierane nawet cztery razy do roku.

Czy nie lepiej przerwać ten szkodliwy dla mieszkańców eksperyment nawadniania łąk? Tembardziej, że na Zdrowiu koryto rzeki nie jest niczym kryte, jak to ma miejsce np. na Poleśiu Konstantynowskim.

Tymczasem tu nie tylko nie przykrywa się brudów, ale jeszcze zatrzymuje się po to tylko, by nawodnić 20 morgów łąki...

W tych warunkach Zdrowie jest siedliskiem choroby. Bolesny naprawdę paradoks.

W imieniu mieszkańców dzielnicy Brus — Zdrowie prosimy władze o zajęcie się tą pilną i niecierpiącą zwłoki sprawą.

Steward okrętu „Polonia”

szmuglował naiwnych emigrantów do Ameryki i Palestyny

W dniu wczorajszym przed sądem łódzkim stanął niecodzienny oskarżony. Był nim Jan Murarczyk, były steward polskiego okrętu pasażerskiego „Polonia”, z pochodzenia łódzianin.

Murarczyk był w kontakcie z grasującą na bruku łódzkim bandą oszustów, żerujących na naiwności i ciemnocie masy, której największym marzeniem jest wyemigrować do Palestyny lub Ameryki. Za większą opłatą oszuści zobowiązywali się przewieźć swych klientów do ich Ziemi Obiecanej. W tym celu wysyłali ich do Gdyni, gdzie umieszczali na jakimś statku towarowym, którego miejsce przeznaczenia było znacznie mniej odległe aniżeli Nowy Jork lub Haifa. Najczęściej były to statki zdążające do Hamburga lub Kopenhagi. W tych to miastach oszukani emigranci, którzy podróżowali bez żadnych dokumentów, oddawani byli w ręce policji i przymusowo wysiedlani z powrotem do Polski. Ponieważ jednak obawiali się kary za nielegalne przekroczenie granicy, nie składali przeciwko oszustom, którzy pozbawili ich możności zapracowanych groszy, doniesienia do policji.

Dopiero przed kilkoma miesiącami, kiedy policja niemiecka zatrzymała w Hamburgu kupca łódzkiego, Mojżesza Surawskiego, który tułał się po porcie, cała sprawa wyszła na jaw. Surawski został odstawiony do granicy polskiej, a po przybyciu do Łodzi złożył obszerny zamełdowanie przeciw Murarczykowi, którego spotkał w Gdyni za pośrednictwem łódzkich macherów i któ-

ry umieścił go na okręcie, z zapewnieniem, że pojedzie „prosto do Palestyny”.

W trakcie dalszego śledztwa wyszły na jaw inne sprawy Murarczyka. Pięć z nich było przedmiotem wczorajszej rozprawy. Oskarżony do winy się nie przyznał, ale zeznania świadków w niektórych sprawach

wykazały niewątpliwą jego winę. Po przemówieniu obrońcy Murarczyka, adw. Planera, zapadł wyrok skazujący ex stewarda w jednej sprawie na 10 miesięcy więzienia, a w drugiej na 8 miesięcy. Trzy inne sprawy zostały odroczone.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.15 Koncert w wyk. zespoła salono-
wego.
13.05 Muzyka (płyty).
13.30 Lekka melodia i piosenka wlo-
ska (płyty).
14.30 Najnowsze nagrania na płytach.
15.30 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Kaczy staw”.
16.15 Koncert solistów. Edmund Płofski (Śpiew) i Władysław Woch-
niak (skrzypce).
16.50 „Wędrowka Joanny” — po-
wieść Szelburg - Zarembiny.
17.00 Koncert dla letników i uzdro-
wisk.
18.00 Poradnik sportowy.
18.15 Chór z Torunia.
18.30 Przegląd wydawnictw.
18.45 Marsze z oper.
19.30 „Nasze pieśni” w wykonaniu
Mokrzyckiej.
19.50 Pogadanka aktualna.
20.00 Szopen: Barkarola Fis-dur.
20.10 „Wśród wielkich artystów” —
impresje muzyczne.
21.00 Audycja dla Polaków zagranicą.
21.30 „Tatry” — koncert orkiestry.
22.10 „Światło zgasło na przyjęciu” —
wesola audycja.
22.30 „Radjostuchacze jadą na wy-
cieckę kajakową”.
22.50 Koncert w wyk. małej orki-
estry.

Dr. Bronisław Handelsman

lekarz

zmarł w Iwoncu 17 b. m. po krótkich i ciężkich cierpieniach
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 b. m. z domu przed-
pogrzebowego w Łodzi, o godz. 12-ej w poł., o czym zawi-
adamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Córka, wnuczki, zięciowie i rodzina

Twarda benzyna

Sensacyjny wynalazek Adolfa Prashina

Podstawą tem paliwem współczesnych motorów wewnętrznego spalenia jest benzyna, która jednak ma wiele wad: jest ona niebezpieczna, ze względu na możliwość wybuchu, motory muszą posiadać karburatory przechowywane benzyny połączone jest z szeregiem niewygód i wymaga pojemnych rezerwuarów. Dlatego też w wielu krajach już oddawna czyniono wysiłki w kierunku usunięcia tych wad.

Sądząc z doniesień z Nowego Jorku zagadnienie to zostało pomyślnie rozstrzygnięte przez Adolfa Prashina, który po 16 latach doświadczeń zupełnie przypadkowo znalazł sposób zgęszczenia benzyny i przekształcenia jej w pierwszorzędne paliwo, przypominające wyglądem ze wewnętrznym zwykły ser holenderski.

Publiczna demonstracja nowego paliwa, które nazwane zostało „solenu”, dokonana została w tych dniach w laboratorium Hugenheima przy uniwersytecie nowojorskim. „Solenu” nie chwytają ognia. Znany lotnik amerykański Panckborn, podczas demonstracji dał cztery zapalające wystrzały do zbiornika, zawierającego 5 galonów skondensowanej benzyny. Ani pożar, ani wybuch nie nastąpiły. Następnie położono „solenu” na płytkę rozżarzoną na palniku Bunsena. I w tym warunku nowe paliwo nie zapaliło się, a gdy przyłożono doń zapaloną zapalniczkę, zaczęło się palić zwykłym, równym nie-

bieśkawy płomieniem.

Następnie zademonstrowano niewielki motor laboratoryjny, pracujący „solenu”. Eksperti stwierdzili, że motor ten pracuje już pod ich kontrolą, bez przerwy od kilku tygodni, i wynik jest lepszy, niż przy pracy ze zwykłą, płynną benzyną.

Wynalazca przygotowuje „solenu” w płytkach różnorodnej twardości, przechowywanych w specjalnych blaszankach, które nagrzewają się przy pomocy gazów spalinowych przy zwykłej pracy motoru. Nagrzewanie to jest zupełnie dostateczne dla wytwarzania oparów benzynowych, przepuszczanych następnie do komory spalania. „Solenu” w wypadku przechowywania go na wolnym powietrzu, traci około 0,75 swej objętości w ciągu miesiąca. W zapieczętowanych blaszankach można go przechowywać dowolnie długo. Produkcja „solenu” jest trochę droższa od rafinowania czystej benzyny. Oczywiście przewóz jest trochę droższy, niż puszczanie benzyny przez rurociągi, ale za to nie potrzebuje ani ochrony rurociągów benzynowych, ani cystern, ani stacji benzynowych z pompami ssącymi. Automobilisci mogą zwyczajnie kupować sobie paliwo do swych maszyn w zapieczętowanych blaszankach w każdym sklepiku. Ważne jest przytem również i to, że w stanie skondensowanym w niewielkiej paczce „solenu” zawarty jest znaczny zapas paliwa.

Nie trzeba dodawać, jak olbrzymie znaczenie dla awiacji i automobilizmu będzie miał wynalazek Prashina.

Dzisiejsze audycje

„KACZY STAW”

Bieda zagościła do starej chaty góralskiej w Tatrach. Jeszcze niema co. Matka i dziadek z trwogą myślą o najbliższych dniach. Cała nadzieja w małej Kasi, dziewczynce o złotym sercu. I nie zawiedli się w swych nadziejach. Jak mała Kasia wyratowała z biedy całą swą rodzinę, dowiedzą się mali radjostuchacze ze słuchowiska M. Sterbówny p. t. „Kaczy staw”, które nadaje rozgłośnia Iwowska o godz. 15.30.

„EINE KLEINE NACHTMUSIK”

Serenada Mozarta „Eine kleine Nachtmusik” należy do najpiękniejszych dzieł literatury muzycznej, przez znaczonej na mały zespół orkiestrowy. Jest to drogocenna perleka skarbca muzycznego, o niesłychanym wdzięku, pogodzie i subtelności. Usłyszymy ją o godz. 18.45 w audycji z płyt w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Bruno Waltera.

TATRY W MUZYCE

W grupie koncertów, oznaczonych nazwą ogólną „Przyroda w muzyce” jakie są nadawane co sobotę o godz. 21.30 do 22.00, dzień dzisiejszy przyniesie nam (po „Echach leśnych”, „W góry, w góry, miły bracie”) koncert z Tatr i o Tatrach. Na program złożą się dwa poematy symfoniczne: W. Żeleńskiego i W. Nowaka jednakowo zatytułowane — „W Tatrach”. O symfonicznym dorobku Żeleńskiego najwięcej mówią uwertury koncertowe „W Tatrach” op. 27 i „Echa leśne” op. 41. Większym powodzeniem cieszy się pierwsza, którą zdobył pierwiastek polski, zamknięty w sielskiej lirycie tego dzieła. Są w nim wybitne zalety pięknych tematów, harmonji i form. Strona orkiestracyjna stoi tu wyżej niż w innych jego utworach. Do poziomu instrumentacji skromniejszej sięgała Żeleńskiego konieczność stosowania się do składu lokalnych austriackich orkiestr wojskowych, na jakie Kraków wówczas był skazany. Znane są słowa Żeleńskiego: „Jakże mam pisać większą ilość altówek, skoro w całym Krakowie jest tylko jedna”. (r)

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Iwłodzu, Teofilowie
i przyległych letniskach
u p. Lewenberga.

Kalendarzyk imprez sportowych

Kalendarzyk imprez przewiduje kilka interesujących zawodów w niedzielę. Szczegółowy program przedstawia się następująco:

SOBOTA.
Piłka nożna. Boisko Union - Tou ringu o godz. 16.30 zawody towarzyskie U.T. — IKP.

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Boisko WKS o godz. 17.30 mecz o wejście do klasy A pomiędzy Huraganem a Concordią (Piotrków). Poza tym mecze o mistrzostwo kl. C.

Lekkaatletyka: Na stadionie ŁKS o godz. 9 rano czwórmecz o drużynowe mistrzostwo okręgu pomiędzy ŁKS — Wima — Kruschender.

Pływanie: Mecz pływacki pomiędzy ŁKS a KSZO (Ostrowiec) na basenie ŁKS o godz. 17.

Zjazd plakietkowy do Spały

W dniu jutrzejszym organizuje klub motocyklowy Strzelec ogólnopolski zjazd gwiazdzisty do Spały z okazji odbywającego się tam zlotu harcerzy. W zjeździe uczestniczyć mogą zarówno motocykliści zrzeszeni, jak i niezrzeszeni, przyczem dla uzyskania plakietki zjazdowej muszą oni przejechać najmniej dystans 100 klm.

Jubileusz piłkarzy

W czasie zawodów ŁKS — Wacker obchodzono kilku piłkarzy jubileusz gry w ŁKS. I tak Jańczyk i Karasiak grali dotychczas w barwach czerwononych po 300 razy, Tadeusiewicz, Wentel i Pegza po 200 razy i wreszcie Jakubiec i Herbstreich po 100 razy. Wszyscy ci zawodnicy otrzymali od klubu upominki, które wręczył im w czasie przerwy prezes ŁKS p. Wolczyński.

Po odmowie węgrowskiej

Skład drużyny na trójmecz bałtycki

Wczoraj donieśliśmy o odwołaniu trójmecz lekkoatletycznego Austrija — Polska — Węgry, który miał się odbyć w Budapeszcie już w dniu jutrzejszym.

Po odmowie węgrowskiej, najbliższym spotkaniem naszych lekkoatletów będzie trójmecz bałtycki Łotwa — Estonia — Polska. Przez lekceważenie przeciwników bałtyckich dwukrotnie już spotkanie to przegraliśmy. Tym razem, reprezentacja jest silna i ze spokojem możemy oczekiwać wyników.

Skład drużyny został zestawiony następująco: 100 mtr. Tesiorowski, Trojanowski, 200 mtr. — Biniakowski Sliwak, 400 mtr. — Biniakowski, Kozlicki, 800 mtr. — Kucharski, Maszewski, 1500 mtr. — Kucharski, Noji, 5 klm. — Fijałka, Noji, 10 klm. — Fijałka, Noji, 110 plotki —

Pierwszy mecz waterpolowy

Ł.K.S. gra z ostrowieckim K.S.Z.O

Ustalony już został program interesujących zawodów pływackich, które odbędą się w dniu jutrzejszym na basenie ŁKS w ramach meczu międzyklubowego z ostrowieckim KSZO.

Odbędą się następujące konkurencje: 100 i 200 mtr. stylem dowolnym, 100 mtr. st. klasycznym, 100 mtr. st. grzbietowym, sztafeta

Bokerskie mistrzostwa Polski w Łodzi

Nasza reprezentacja wyjedzie na 2 mecze do Czechosłowacji

Nowe kadry sędziów. — Zawodnicy będą rozstawieni. — Propaganda boks na prowincji

Bokserzy łódzcy bardzo starannie szykują się już do sezonu, który w tym roku wyjątkowo wcześnie ma być w Łodzi zaauaugurowany.

Współpracownik nasz przeprowadził rozmowę z czołowym działaczem mi łożdzkiego związku i otrzymał od nich szereg interesujących informacji.

— Jaki program przewidują panowie na nadchodzący sezon?

— W tym roku związek łódzki obchodzi

jubileusz 10-lecia istnienia

i pod kątem tej właśnie uroczystości układamy nasz preliminarz terminowy. Na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu związku wyłoniona zostanie specjalna komisja, która zajmie się zorganizowaniem jubileuszu. Program przewidywać będzie szereg imprez, zarówno w Łodzi, jak i wyjazdowych.

— Pisaliśmy już do Warszawy w sprawie zorganizowania w Łodzi meczu międzymiastowego

Łódź — Warszawa.

Ponadto projektujemy

wyjazd do Poznania

na mecz z reprezentacją tego miasta z tem, że rewanżowe spotkanie odbędzie się gdzieś

w styczniu czy lutym w Łodzi

— A jeżeli chodzi o imprezy międzynarodowe, które najbardziej emocjonują publiczność?

— Prawie pewne jest już spotkanie reprezent. Wrocławia w Łodzi,

a ponadto prowadzimy już korespondencję z Czechosłowacją na dwa mecze wjazdowe,

z czego jeden odbyłby się w Brnie, jako impreza pułarowa, drugi w innym mieście, prawdopodobnie w Zlinie.

Najstaranniej jednak przygotowuje się związek do

organizacji mistrzostw bokerskich Polski,

która PZB powierzył Łodzi właśnie w związku z jubileuszem.

— W jakiej sali projektują panowie urządzenie indywidualnych mistrzostw?

— W hali ośrodka W. F. i P. W. w parku Poniatowskiego, która, jak panu wiadomo, jest już na ukończeniu. Niedawno lustraliśmy halę, uznaliśmy ją za zupełnie wystarczającą. Będziemy mogli pomieścić 1.600 osób. Finansowo powinniśmy również wytrzymać, gdyż wiemy, jakie zainteresowanie przejawiają łódzianie dla boks i napewno osiągniemy kasę lepszą, niż na ostatnich mistrzostwach w Poznaniu, gdzie cała impreza dała w sumie śmiesznie mało, bo 6.300 zł.

— Czy indywidualne mistrzostwa będą rozgrywane takim systemem jak dotychczas?

— Nie, w tym roku zawodnicy z każdej wagi zostaną rozstawieni

tak, jak to się dzieje w tenisie. Nie chcemy bowiem dopuścić do tego, co miało miejsce w Poznaniu. W wadze średniej np. Chmielewski spotkał się w pierwszym meczu z Majchrzyckim i w ten sposób pierwsza runda była właściwym finałem. Doprowadziło to do tego, że tak słaby bokser, jakim jest Leoniak z Lwowa, został wicemistrzem Polski.

Jest to i niesprawiedliwe i obniża zainteresowanie publiczności finałami, na które przecież organizatorzy najbardziej liczą.

Przed mistrzostwami, dla wypróbowania hali, zamierzamy tam urzą-

dzić jakieś ciekawsze zawody, być może międzynarodowe

— Co panowie zamierzają zrobić, by przywrócić hegemonję łódzkiego boks w Polsce?

— Już teraz bardzo poważnie zastanawiamy się nad zestawieniem drużyny.

Chcemy przeprowadzić całkowitą reparację. Ostatnie dwie wagi szczególnie dużo sprawiły zawsze kłopotu. Chcemy przede wszystkim w tych dwóch wagach zebrać odpowiadające kadry.

Na wniosek kapitana sportowego związku,

zawodnicy będą otoczeni specjalną opieką lekarską i oddani w ręce wytrwanych trenerów.

W środę, Krenz i Kraszewski byli już u lekarza w poradni sportowej, Kłodas i Blibaum zostaną też wkrótce zbadani.

Jeśli chodzi o Kraszewskiego, to lekarz stwierdził, że może on już trenować i walczyć, nie wolno mu tylko, ze względu na reumatyzm, zażywać zimnych kąpiel. Krenz został również uznany za zdolnego do walki, musi tylko kolano zabezpieczyć. O innych wagach, gdzie dysponujemy dobrym materiałem, za wcześnie na razie mówić.

— Mogę tylko pana zapewnić, że obecny zarząd prowadzi swe prace pod znakiem naprawy obyczajów

i ma na celu w pierwszym rzędzie uregulowanie stosunków w łódzkim boksie.

— Jak panowie rozwiążą problem sędziów?

— Niema starych sędziów, gdyż złożyli swe legitymacje po głośnym w swoim czasie zatargu. Stworzymy więc

nowe kadry sędziowskie.

Od poniedziałku zaczyna się już pierwszy kurs, na który zapisało się około 30 osób z pośród bardzo poważnych ludzi. Kurs prowadzony będzie przez wybitnych fachowców i obejmować będzie nie tylko teorię boks, ale i zajęcia praktyczne, oraz wykłady z dziedziny anatomji, fizjologii i higieny. Od kandydatów na kurs wymagamy w pierwszym rzędzie

czenszu naukowo oraz świadectwa niekarałości.

Chcemy, by byli to ludzie przede wszystkim nieposzlakowani, a potem dopiero fachowcy.

— W dziedzinie propagandy —

— kończą nas rozmówcy — mamy szeroki program, obejmujący w pierwszym rzędzie

bliską i daleką prowincję, a więc Kalisz, Tomaszów, Pabjanice, Brzeziny i t. p.

Taki program prac zakreśliłiśmy sobie i wierzymy, że wykonamy go w całej rozciągłości.

Jutro jeden półfinał

ŁKS — Wima — Kruschender

Terminarz zawodów o drużynowe mistrzostwo Łodzi w lekkiejatletyce uległ obecnej zmianie. W dniu jutrzejszym odbędzie się tylko jeden półfinał w postaci trójmecz ŁKS — Wima — Kruschender na boisku ŁKS o godz. 9-ej rano, drugi natomiast półfinał IKP — Zjednoczone zapowiedziany również na jutro, zo-

stał odłożony do następnego niedzieli, dnia 28 b. m.

W związku z tem, zapowiedziany na ten dzień finał drużynowych mistrzostw odbędzie się dopiero w dn. 15 sierpnia na stadionie ŁKS i impreza ta połączona zostanie z pięcioletnim pań o mistrzostwo okręgu

Kino „CZARY“

Cegielniana 2

Dziś premiera!

— I. —

Dramat sensacyjny, reżyserji FRYDERYKA LANGA

„MORDERCA“

Film osnuty na tle autentycznych wydarzeń w Düsseldorfie, w którym grasował słynny wampir, morderca nieletnich dziewcząt.

W roli upiora z Düsseldorfu

Pierre Lorre

w roli komisarza

O. Wernike

— II. —

Szampańska komedia muzyczna produkcji francuskiej

Za dwa pocałunki

W rolach głównych: najrozkoszniejsza para kochanków

Henri Garat i Lisette Lanvin

najrozkoszniejsza komedia sezonu!

Początek o g. 12-ej

ZAKOPANE

Pensjonat „Mirabella“
UL. PIŁSUDSKIEGO. — TELEF. 677

położony w centrum w pobliżu lasu. Wykwintna kuchnia. W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. — Garaże. — CENY B. PRZYSTĘPNE

WYMIARY PODATKU DOCHODOWEGO

Nowy system współdziałania płatnika z władzami skarbowymi. — Wywiady oparte będą na materiale faktycznym. — Rewizja stawek średniej dochodowości

Urzędy skarbowe w Łodzi przystąpiły w ostatnich dniach do t. zw. usterkowania, t. j. podniesienia ew. wątpliwości złożonych przez płatników zeznań o dochodzie na 1935 r. Jak wiadomo, postępowanie wymiarowe w r. b. z uwagi na nowe przepisy procedury, ujęte ordynacją podatkową, odbiega znacznie od stosowanego w poprzednich wymiarach. Władze wymiarowe opierają się tutaj przede wszystkim na ogólnych przepisach ordynacji podatkowej w części dotyczącej postępowania wymiarowego, jako też na wydanym ostatnio okólniku min. skarbu.

Ministerstwo podkreśla w swym okólniku, że wymiary podatku dochodowego winny być w całej rozciągłości oparte na

materiale faktycznym, a nie ogólnych i nieskonfrontowanych z rzeczywistością przesłankach i okolicznościach, dotyczących sytuacji materialnej płatnika.

W tym celu urzędy skarbowe winny gromadzić wszelkie dane o wszystkich źródłach dochodowych płatnika i przy pomocy t. zw. postępowania wyjaśniającego.

W r. b. treść skierowanych przez urzędy skarbowe do płatników wezwań jest odmienna od treści z lat poprzednich. Zawierają one bowiem poza ogólnymi pytaniami o rodzaju i sposobie produkcji czy sprzedaży, zyskowności przedsiębiorstwa, wydatków poniesionych na prowadzenie gospodarstwa domowego i t. p., również

kwestjonariusz dotyczący zestawienia przychodów i rozchodów.

W ten sposób płatnicy, nie prowadząc nawet ksiąg handlowych, o ile chcą współdziałać przy wymiarze podatku dochodowego (a to celem uniknięcia przeszacowania) obowiązani są podać wysokość przychodów w r. ub. (rozumie się tu osiągnięty obrót oraz wszelkie rozchody) z udokumentowaniem tychże, poniesionych z tytułu zakupu surowców, towarów, materiałów pomocniczych i t. d., wydatków na robociznę, pensje administracji, świadczenia socjalne, zapłacone podatki państwowe i samorządowe, wydatki na opał i światło i t. p.

koszta ogólne oraz handlowe. W wypadku odmowy współdziałania ze strony płatnika,

albo też nieudokumentowania należytego twierdzeń płatnika władze skarbowe mogą ustalić podstawy wymiaru podatku dochodowego przez zastosowanie tak zw. norm orientacyjnych

Jeżeli chodzi o normy orientacyjne dla Łodzi i okręgu łódzkiego,

to łódzka izba skarbowa na specjalnie odbytej konferencji z izbą przemysłowo-handlową w Łodzi, oznajmiła jej, że zastrzega sobie możliwość wystąpienia z wnioskiem o zrewidowanie dla celów tegorocznej

akcji wymiaru podatku dochodowego stawek średniej dochodowości, ustalonych w r. ub., przyczem za podstawę służyć będą porównawcze dane, dotyczące wysokości osiągniętego dochodu przez analogiczne przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Nowy zarząd Stowarzyszenia Ekspedycyjatorów

Na walnym zebraniu członków Stow. ekspedycyjatorów m. Łodzi wybrano władze stowarzyszenia.

Do zarządu weszli pp.: Rotband, Kantorowicz, Rabinowicz, Prussak, Frejlich, do kom. rew.: pp. Nasielski Kaufman, do sądu polubownego pp.: Fuks, Rudomin, Jaszuski.

Zarząd ukonstytuował się następująco: — prezes p. Rotband, wiceprezes p. Rabinowicz, skarbnik p. Frejlich, sekretarz p. Prussak, członek zarządu p. Kantorowicz.

Finlandja pojemnym rynkiem dla łódzkiego eksportu włókienniczego

Na podstawie raportów konsularnych nasze min. przemysłu i handlu stwierdza, że możliwości łódzkiego eksportu do Finlandji nie są należyte wyzyskane. Poselstwo Rzeczypospolitej

Polskiej w Helsinkach zwraca uwagę na stosunkowo minimalny wzrost wartości naszego eksportu tkanin do Finlandji w porównaniu do poważnej wyżki ogólnego fińskiego importu tego ar-

tykułu w 1 kwartale r. b., który wykazuje wzrost z 51,6 milj. fmk. na 69,8 milj. fmk. przyczem większość wartości importu przypada na Anglię, która importowała tkanin w I kwartale

roku bież. na 37,3 milj. fmk. (w roku 1934 I kw. — Anglja: 30,5 milj. fmk., w r. 1933 I kw.: 12,0 milj. fmk., przy ogólnym imporcie tkanin za 31,6 milj. fmk.). Import polskich tkanin w Finlandji wyniósł w I kwartale r. b. około 200 tys. zł. wobec około 100 tys. zł. w I kwartale r. ub.

Należy zauważyć, że rynek fiński chętnie wykorzystuje oferty eksporterów angielskich, sprzężycie stosujących się do wymogów miejscowych odbiorców. Polscy eksporterzy nie wykazują należytego zainteresowania fińskim rynkiem włókienniczym i zbyt słabo go opracowują.

Warto podkreślić, że według klauzuli „kraj zakupu“ zajmuje Anglja pierwsze miejsce, jako import do Finlandji, z przywozem o wartości 264,6 milj. fmk. (udział w imporcie 25,9 proc.). Zwyczaj wartości importu w stosunku do roku 1934 wynosi 38,1 milj. fmk. Jako kraj tranzytujący do Finlandji towary, pochodzące z państw trzecich, Anglja zwiększyła również swój obrót z rynkiem fińskim.

Na drugim miejscu jako import do Finlandji, stoją Niemcy, z importem o wartości 203,2 milj. fmk., czyli ze zwyżką o 38 milj. fmk., (udział w przywozie ogólnym 23 proc.). Wartość towarów tranzytowych wynosi 35,3 milj. fmk. Jako trzecie źródło zakupów Finlandji występuje Szwecja, jednak jako kraj „pochodzenia towaru“ trzecie miejsce zajmują Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Finlandja wykazuje zwyżkę wartości swego importu z następujących krajów: z Estonji (prawie dwukrotnie), Norwegji, Danji, Holandji, Belgji, Francji, Hiszpanji, Włoch, Szwajcarji, Czechosłowacji, Brazylji i Japonji. Natomiast spadek wartości lub stagnację w rozwoju, wykazuje przywóz Finlandji z Rosji Łotwy, Polski, Węgier i Argentyny.

Jeśli wziąć pod uwagę, że wszystkie pozycje eksportowe Finlandji (z wyjątkiem jaj, skór, surowych i rudy miedzianej) wykazują zwyżkę w I kwartale r. b. to należy dojść do wniosku, że istnieją jeszcze znaczne możliwości zwiększenia eksportu łódzkiego do Finlandji.

NOWE NORMY PRZEMIAŁU

Pszenica i żyto tylko w dozwolonych granicach

W Dzienniku Ustaw Nr. 51 ukazało się rozporządzenie min. spraw wewn. wydane w porozumieniu z min. przem. i handlu oraz skarbu o przemiale pszenicy i żyta.

Na podstawie tego rozporządzenia zakazuje się przemiału pszenicy na mąkę gatunków niższych (ciemniejszą), aniżeli 65-procentowego przemiału oczyszczonego ziarna. Przemiał pszenicy na mąkę różnych gatunków w granicach 65 proc. wymiału

nie podlega ograniczeniom. Również zakazany jest przemiał żyta na mąkę gatunków niższych (ciemniejszą), aniżeli 55-procentowego przemiału oczyszczonego ziarna. Przemiał żyta na mąkę różnych gatunków w granicach 55 proc. wymiału nie podlega ograniczeniom. Poza przemiałem, powyżej wymienionym, zezwala się na przemiał pszenicy i żyta na mąkę stanowiącą 90 proc. wymiału z oczyszczonego ziarna. Rozporządzenie zakazuje uży-

wania w zakładach przemysłowych do przerobu i wypieku, przeznaczonego dla spożycia w miastach, mąki, nieodpowiadającej wyżej wymienionym normom. Przemiał żyta i pszenicy dla celów: eksportowych, wskazanych przez władze wojskowe, dla potrzeb specjalnych, uznanych przez min. spraw wewn. oraz na własne potrzeby — nie podlega żadnym ograniczeniom. Rozporządzenie wejdzie w życie 1 października.

Gdańsk odczuwa skutki swej szkodliwej polityki gospodarczej

Prasa gdańska wykazuje w ostatnich czasach wielkie zaniepokojenie z powodu rozwoju portu w Gdyni.

Wyrazem tego zaniepokojenia jest ostatni artykuł „Danziger Neueste Nachrichten“ p.t. „Gdynia wyrządza Gdańskowi szczyt w jego stanie posiadania“. Uwagi pisma osnute na treść artykułu jednego z polskich pism gospodarczych, pełne są przykładów, mających świadczyć, że

rozwój Gdyni odbywa się kosztem Gdańska. Zdaniem pisma, Polska czyni Gdańskowi zamiast ułatwień trudności na wszystkich polach.

Rozporządzenie min. komunikacji, dotyczące opłaty przewoźnego od osób i towarów w ruchu między polskimi i obcokrajowymi stacjami kolejowymi znalazły w prasie gdańskiej początkowo nieznaczące echo. Dopiero w kilka dni po tem, kiedy skutki zarządzenia dały się odczuć w praktyce, prasa ta zaczęła w tej sprawie poświęcać więcej uwagi.

Z pośród głosów prasowych na uwagę zasługuje głos „Danziger Vorposten“, który w jednym z ostatnich numerów stwierdził, że zarządzenie represyjne polskich władz kolejowych

daje się dotkliwie we znaki portowi gdańskiemu.

„Danziger Vorposten“ jest organem partji narodowo-socjalistycznej i senatu, stąd opinie tę można traktować jako ocenę polskich zarządzeń przez koła

gospodarcze, zbliżone do senatu.

Podobnie organ socjalistów gdańskich „Danziger Volksstimme“ w artykule „Po wizycie Becka“ podkreśla, że represyjne zarządzenia polskie w rodzaju opłaty przewoźnego z góry bardzo

ciężko odbijają się na gdańskim życiu gospodarczym. „Danziger Neueste Nachrichten“ zastanawia się nad możliwością złagodzenia skutków wyżej wspomnianego zarządzenia jeśli chodzi o ruch w porcie gdańskim, dałyby się usunąć przez

zezwoleń na opłatę całego przewoźnego do stacji polskich w walucie złotowej,

którą firmy gdańskie, zdaniem pisma, mogłyby uzyskać od gdańskiej centrali dewizowej.

Naogół ocena prasy gdańskiej co do zarządzenia polskich władz kolejowych jest, że w najbliższej przyszłości może ono przynieść portowi gdańskiemu bardzo wielkie szkody, o ile nie nastąpi wkrótce zmiana tego stanu rzeczy.

Niemcy przydzielają dewizy dla potrzeb handlu tranzytowego

Celem usunięcia trudności w handlu tranzytowym przez Niemcy, po wstąpieniu naskutek ograniczeń dewizowych, wydane zostało nowe rozporządzenie dewizowe

W myśl tego rozporządzenia nie są stosowane specjalne formalności przy bezpośrednim tranzycie przez Niemcy towarów, które mają być oclone w innym kraju. Inaczej jednak sprawa ma się z towarami, przychodzącymi z zagranicy, przeznaczonymi wprawdzie na tranzyt, ale pośrednio, przez składowanie tymczasowe w Niemczech, o ile na towary takie niema certyfikatu dewizowego. Posiadacz zezwolenia na tranzyt winien w razie składowania przedłożyć pisemne zgłoszenie, stwierdzające, że towary zgłoszone są na tranzyt. Jeżeli chodzi o towa-

ry, podlegające zakazom przywozu ze względów dewizowo-politycznych, co chwilowo dotyczy towarów z Czechosłowacji, Francji, Włoch i Holandji, towary te mogą za zgłoszeniem tranzytowym być złożone również w składzie prywatnym, bez urzędowego zamknięcia. Urzędy celne muszą jednak w tym wypadku czuwać nad tem, aby towary te nie przeszły do wolnego obrotu w Niemczech bez certyfikatu dewizowego. Urzędy dewizowe mają zaś, na podstawie zgłoszeń tranzytowych ustalić, gdzie znajdują się te towary.

Rozporządzenie to dotyczy tych eksporterów, którzy eksportują (np. do krajów zamorskich), za pośrednictwem niemieckich reeksporterów lub składów wolnocłowych,

Teatr „Rozmaitości“, tel. 112-25
Gościnne występy genialnego artysty **LUDWIKA SATZA**
Dziś, w sobotę, o godz. 4.30 i 9.15
wiecz. powtórzenie premjery **Der Leidig-geer (Próżniak)**
Jutro, w niedzielę o godz. 4.30 poraz ostatni „Der Gazten“
z Ludwik. Sätzen

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Dnia, w czwartym dniu ciagnienia loterii padły następujące główne wygrane:

- 100.000 zł. — 23864, 41096.
 - 10.000 zł. — 53708, 179843.
 - 5.000 zł. — 117884, 180403.
 - 2.000 zł. — 87589, 109070, 124980.
 - 1.000 zł. — 1269, 57960, 113772.
 - 500 zł. — 56583, 65671, 86281, 121276
- 130363, 131148, 138784, 173872.
- 400 zł. — 24905, 48198, 65646, 73059, 83602, 88596, 92902, 95060, 120379, 126898, 127502, 130494, 134632, 152390, 175055.
 - 250 zł. — 5919, 27739, 37339, 77019, 119123, 123485, 126652, 133639, 159536, 148266, 168434.
 - 200 zł. — 1900, 11987, 13299, 14212, 16803, 52969, 57475, 58350, 58817, 64191, 69104, 70715, 74307, 82419, 95250, 105732, 111569, 122268, 135487, 137912, 139746, 142970, 152411, 166232, 169985, 183499, 183925.

- 90000 12 316 61 410 13 72 698s 91334s 57s 595
- 37 664 8 841 952 92118s 297s 341 4 47 66 590s 779
- 97 831 68 93000 214s 88 473s 567 92 667 97 783
- 94050s 274 400 827 95153s 232s 84 388 909s 98s
- 96148s 88 356 69 820 44 940 97248s 90 385 420s
- 36 522 48 710 51 800s 98466s 619 66s 844 82
- 99020s 32 204 709 899s 957s.
- 100015 16 225 36 362 583 604s 101658 79s
- 102221 382 587s 103235s 524 8s 819 26 104015
- 503s 74 829s 105017s 206 73s 106064s 173s 283
- 643 755s 107132 312 406 34s 664 96s 916 33s 76s
- 95s 108377s 426s 590 592 621 56s 70s 89 577 842
- 64 109065s 114 391 601s 23 85s.
- 110076s 311 452s 863 111194s 353s 74s 709
- 55 829 112032s 135s 287 745 837 97 113139s 201s
- 638 51 4 851s 99 114360 70 617 69s 759 898s 904
- 115046 228 348 523 28s 609s 75 116309 803s
- 959 117263s 321 2s 400 74 573s 716s 118014s
- 233s 62 72s 308 84s 497 531s 919 119143 209
- 75s 587 618 791 890.
- 120037 158 61 272 411 34 73s 521s 611 701
- 10s 822 121198 308 74 880s 984 122009 132 237
- 52 600 51s 61 758s 995 123278 378 599s 124070

- 400 zł. — 789, 16345, 53938, 86661, 92121, 111724, 133852, 141028, 182361.
 - 250 zł. — 14440, 31381, 32801, 48765, 74996, 84863, 85334, 93123, 109017, 120578, 145336, 152874, 170311, 176383.
 - 200 zł. — 9182, 11733, 34029, 38351, 43858, 44855, 57445, 58476, 65417, 66945, 67074, 69542, 82709, 84743, 95805, 98839, 127574, 134234, 140449, 153104, 156738, 157871, 162980, 164886, 167237, 175325, 176061, 176292, 181212, 25175.
- Po zł. 50, z literą s zł. 150.
- 1031 884s 2044s 463 810 957 85 3682 4510s
 - 628s 5189 6323 432 45 89 247 8130s 255 301s
 - 811 9700.
 - 10209s 385 443s 11415s 12372s 13256s 394 926
 - 14240 324 406s 15005 16054 614 17197 424s 18512s
 - 19234s 643 960s
 - 20876 21150s 263 312 22076s 903 23060s 72

- 130035s 95s 541 70s 769s 131254 765s 863
- 132170 96 561s 850s 133276s 760 867 92s 134052
- 884 92 135252s 457s 827 136165 723 15s 895
- 137062 73s 301s 559s 138186s 379 491s 828
- 139147s 377s 94
- 140291 480 883 928s 142042 89 244s 642s 826s
- 958 143274 395 578 144540s 145099s 414s 873
- 146156 243s 779 147030 37s 51s 165s 285 422
- 148076 536 99s 694s 96s 828 149041 396 481 631
- 150226 69 512 789 801 151569 938 152067s
- 153147 406s 769s 878 154083 253s 417s 539s 773
- 155330s 73 807 156253 342s 722 157136 724 870s
- 158076 87 488s 563s 642 797 935 159317 46s 424.
- 160282s 518s 93 615 161311s 55s 619s 829s 55
- 162099 254s 399 561 733s 163276 601 91s 164069s
- 155s 227 337 471 803s 959 165237s 545s 667
- 166170 367 992s 167332 850 981 169006s 512s
- 673 733.
- 170204s 336s 41s 90 571s 657 715 861 937s
- 171741s 885 172125s 542s 972 173172 460s 623
- 991 174087s 781s 814 175245 516 67s 176031 161s
- 523 618s 726s 177233 371 818s 930 48 178947s
- 179415
- 180631s 181018 144s 216 387 565 852s 182301s
- 433 519 183294 773s 827 72s 959 184339.

I znów w 4-tym dniu ciagnienia II kl. wygrana

zł. 10.000
na Nr. 53.708 padła

WOLANOWA

- 198 317 442 698 940 90s 125388 460 840s 911
- 44s 79 126299 459s 572 682s 127010 187s 535 659
- 931 94 128230s 400s 50s 622 724s 32 129089s
- 135 280 436 7s 664 906 89s
- 130113s 201 51s 367s 20 98s 131386 508 635s
- 132126s 266 96 388 685 861s 133010 48s 79 94s
- 5 159 332s 712 968 88 92 134088 277s 319s 23
- 424s 666 71 814 98 972 135073 91 398 443 845s
- 136200 384 235 789s 808 49 957 137116 434s 598
- 795 138124s 202s 12s 43 350s 57s 402 750 942
- 139099 145 423s 530s 786 973s
- 140169s 79 270 441 598 614 812 40 141254s
- 379 505 613 774s 800 40 71 969s 142094 223 27
- 430s 704s 835 989 143182 260 375 965s 144038
- 294 331 536 145233s 362 692 845 940s 146168
- 458s 693 794s 800 60s 989 147157 515 616s 804
- 904s 148103s 474s 629s 973s 149076 114 229s
- 444 565s 784 803.
- 150122s 573 722 829s 151036 148 463s 583s
- 730 152430 575s 602 86s 708 876 153390 576s
- 85 739 955 61 154122 531s 96s 721s 855 155381
- 5 434 76 52s 603 65 835 156150 333 38s 9s 441s
- 7 65s 70s 839s 965s 157400 698 819 158175s
- 327s 562s 819 84 159450s 9 550s 77 735s
- 160163 425 564 673 973 161184 316s 824s
- 162060s 746s 901s 93 163118 678 86s 990 164004s
- 393 814s 968 165200 626 31 738 976 166408 88s
- 682s 750 959s 167750s 826 968 168370s 565s
- 169053 138 572 604 39 54 877s 936
- 170320s 774s 837 171018s 81 487 935s 172033s
- 262s 310 862 173784 75 99 913 174123s 674s 701s
- 175012 41 73 94 110 388s 526s 604 751 176001
- 16s 126s 273 654s 750s 862 177073s 132s 403 86
- 627 774 902s 178527 179115 41s 418s 559 763s
- 79s 807s 84s
- 180129s 207 19 426s 525 714 49 181230 372
- 433 60 651 700 9 980s 182096s 558 67 611s 764
- 999s 183184 206 78 463s 951 184184s 260 570
- 621s 44 886 931s.

- 169 71 444 69 789s 956 24022 355 928 25046s 207
- 33 789s 834 26404 632 973 27097s 863 85s
- 28736s 91s 941 93s 29210 98s 587 798s
- 30188 323 888 31017 704 25 32043s 371 478
- 747s 85 830s 33114 45 231 523s 893s 34060s 906
- 35738s 87s 84 925 36130 592s 37202s 68s 357
- 632s 83s 964s 81s 38229 369 842s 39126 39 853
- 901s.
- 40061 41078 170s 882 42186 524s 43072s 253s
- 44531 661 718s 830 45142 593 46421s 611 734s
- 910s 69 47299 466s 788s 821s 71 72 998s 48058s
- 190 393s 49336s 516 45 954
- 50219 51499s 655 780s 52095 151 336 55 454
- 886s 986 53101 422s 44 67s 54014 454 55389s
- 472s 65 996s 56068 445s 710s 57812s 58100 159s
- 263s 651s 869 909 59120 597s 667s 760.
- 60050s 127s 814s 69 61052 179 95s 333 884
- 62354 675 906 63247s 351 889 64229 74 382s 461s
- 635 65033s 419 735 66149s 733s 945 67135 333
- 83s 405 520s 759 78s 825 68471s 894s 912 69291
- 753.
- 70323s 36 449 569 793s 914 97s 71695s 811s
- 48 952 72082 873 988 73093 295 772 81 74244s
- 75939 89s 76530s 611 933 72s 77132s 306 638
- 776 828 78067s 247 801 932 79107 299s 516 69
- 98 746s 97 893s
- 80286s 860 81370s 684 712s 82338 940 83196s
- 203s 393 578 841s 84186s 706s 822s 950s 59
- 85026 105 443s 96s 747 887 86162s 408 55 533
- 698 87183 279s 95s 502s 88067s 328 51 89631
- 733s
- 90072s 261 360s 533s 854 71s 91131 71 92111
- 230s 91 469s 573 662s 707 93455 954s 94076s
- 589 840s 95179 244 89 92s 443 97049 399s 404
- 516 939s 869 98055s 224 379 429 742s 99900
- 100126 534s 936s 37s 101715 51s 102378 405s
- 103633s 865 97 956 104014s 27 286 106084 576
- 689 791 107007 313 410s 20s 627s 755 883 108101
- 32s 201s 365 688s 885 109098s 160 327 853 969.
- 110167 289 607s 722 891 111283 382 6 432
- 596s 774 86 911 29s 112335s 709 54 85 804
- 113063 880 84 114509s 52 651 794 115923 116233s
- 421s 117040 241 78s 674s 118052s 56s 545 748
- 61s 966 119730 57s
- 120327s 984s 121072s 217s 301s 13 7s 841
- 122149 260s 787 89s 123186s 206s 576s 124220
- 568s 715s 966 125311s 430s 97 663 76 126178 568
- 93s 127119 254 427 618 128605 25 940 129018s
- 590s 605 894

CIĄNIENIE TRZECIE

- Po zł. 50, z literą s zł. 150.
- 175 627s 2365 452s 4267 583s 5818 6841 7222s
 - 762 8769 248s 9088s
 - 10071 122s 92s 11057 73 978s 12010 13635
 - 808 29 14192s 16042 441 17443 19217s 20618 831
 - 21592 744s 867s 953 22338 23246 386 411s 550
 - 24154 382 772 882 25540s 967 26191s 907 27876
 - 28118s 84 265 561 67 29430 673 753 71.
 - 31197s 234 89 342 32129s 33027 569s 71 827
 - 938 34150s 200 317s 678 35297 36173s 493 616
 - 37175s 76 332s 526 726 819s 76s 996 38180 73s
 - 946s 39988.
 - 40002 149s 41121s 305s 605 42452s 76 43135s
 - 875s 936s 44365 433 679 895s 45690s 46276s 434s
 - 761s 47242 48106s 51 519 896s 974 49006 552 640
 - 50167 51007 726 51 52654 54669s 733 96 55720
 - 995 56458s 556 750s 57331 528 58253 67 448s 772
 - 59092 347 610 809s 62
 - 60305 481 629 730 5 840 61214 565 771s 63135
 - 220s 396 493 645s 707 836 64344 472 502 30s
 - 65220s 66339s 501 67023 276s 69186s 255 97s
 - 70092 573 603s 54 71170s 821s 903s 72413s
 - 729s 38s 903 73016 35s 43 104s 220s 625 77
 - 74321 429 607 75146s 221s 403s 76591s 848 80s
 - 994 77020s 822s 922 82 89 78327 416 79014.
 - 80344s 476 508s 724 995 81181 237 492 82333s
 - 528s 648s 72 283 960s 84645s 85521 25 867s
 - 86425 776 87390 89943s
 - 90100 708s 91017 557 77 83s 888 92139 216
 - 459s 512s 627 762 879 93241 332 448s 571 7168
 - 94776 95268 472 786 96905 97571 98510 99148s
 - 622s 830s.
 - 101420 978 102016 103088 539s 104053 356s
 - 105092 106100 121 693s 763s 107137 273 350 787s
 - 832 50 108429 109710.
 - 110019 299 111246s 683s 883 112271 113316
 - 61s 69 114004 78 686 875s 116328 32s 117459s
 - 173s 327s 623 118132s 291s 458s 119840s
 - 120145s 47s 612s 121577 952s 122539 722
 - 123725 124176s 87 125405 126241 127687 829
 - 128249s 472s 821s 95s 129176s 613.
 - 130016 522 131217 663 912 25s 132155 458 648
 - 845 978s 88 133116 734s 134073s 148s 700s
 - 135000s 126 216 674 98s 893 926 136536 724
 - 137032s 186 470 910s 88s 138800s 139109.
 - 140232 514 141227 142370 447 730 143556
 - 144140s 221 724 67s 145253s 146100 147019 753s
 - 148019s 444 975 149539s 76s 785s
 - 150006s 344 151328 955s 152058 744s 908
 - 153060 796 154027 305s 155028 59 164 231 832s
 - 156097s 412s 792 157387s 634 804 158437 834
 - 159379 572s 97.
 - 160338 482 590 686s 161319 162308 163638s
 - 164564s 77 165506 625s 832s 166276s 466 551
 - 663 991s 167005s 323 61s 635 951s 168348s
 - 170033 438 711 910s 171381 435s 931 172043s
 - 881s 962 94 173051 86s 286 548 738s 174303 39
 - 630s 175231s 176147s 56s 27s 85 444 773s 177475s
 - 607 178222s 886 179102s 410s 50 728s
 - 181143s 234 404 183226 439 548s 49 184583s
 - 647s 787 995.

Upadłości, nadzory, układy

Sędzia komisarz upadłości firmy „Wykończalnia i Farbiarnia L. Kaiserbrechtowie i małż. Lipińscy” Keiserbrechtowie i małż. Lipińscy” złożył sądowi sprawozdanie syndyka upadłości

Od wydzierżawienia fabryki (o czym już swego czasu donosiliśmy), budżet upadłości nie ulega większym wahanjom. Wpływ z czynszu dzierżawnego, wynoszący 3.000 zł. miesięcznie, pozwala na pokrycie wszystkich wydatków, a nawet ma posiadać nieznaczne nadwyżki, które syndyk lokuje w Banku Gospodarstwa Krajowego. Na stałe wydatki składają się opłaty asekuracyjne, uposażenia, państwowy podatek od nieruchomości, procenty od niektórych wierzytelności hipotecznych, oraz częściowa spłata przysługujących zaległości za pracę.

Zaległości za pracę robotnikom całkowicie wypłacono, pracownicy umysłowi otrzymali całkowitą wypłatę za okres wymówienia i uloppy, natomiast posiadają zaległości przysługujące z okresu przed upadłościowego. Zaległości te zgłoszono do masy i przyjęto z przywile-

jem. Na wypłacenie obecnie wszystkich tych należności nie wystarcząby fundusze i dlatego wypłaty z tego tytułu odbywają się przy uwzględnieniu indywidualnego położenia poszczególnych pracowników. Obecnie wszyscy b. pracownicy są zatrudnieni bądź u dzierżawcy — w firmie „Radogosecz” sp. z o. o., bądź też w innych przedsiębiorstwach. Pozostaje jedynie bez pracy jeden b. pracownik, którego syndyk wypłaca na poczet należności po 100 zł miesięcznie.

Termin zwołania zebrania wierzycieli nastąpi po 6 sierpnia t. j. po przysługującym upadłym okresie wypowiedzenia się co do przyjęcia spadku po s. p. Zofii Lipińskiej, której narówni z pozostałymi współwłaścicielami ogłoszona została upadłość. Na zebraniu tem rozpatrywana będzie kwestja zawarcia układu wzgl. utworzenia związku wierzycieli.

Sąd zebowiązał sędziego komisarza, by po 3 sierpnia bez żadnej zwłoki wyznaczył zebranie wierzycieli, celem zawarcia układu, wzgl. utworzenia związku wierzycieli.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

wem w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,255	5,25
Budowlana	43.—	42,75
Dolarówka	53.—	52,75
Inwestycyjna	108.—	107,50
Stabilizacyjna	68.—	67,50
Bank Polski	90,50	90,00

Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie w dziale dewiz, przy normalnem zapotrzebowaniu tendencja kształtowała się dość słabo. Notowano: Amsterdam 359,80, Bruksela 89,20, Berlin 213,10, Kopenhaga 116,80, Londyn 26,12, Madryt 72,50, Nowy Jork 6,27,50, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,27,75, Paryż 34,99, Zurych 173. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 177, szyling austriacki 100,75, korona czeskosłowacka 21,67, frank francuski 34,97, frank szwajcarski 172,60, funt szterlingów 26,15, dolar gotówkowy 5,25,75, dolar złoty 9

CENTRALA PIÓR i fachowy warsztat reperacyjny Jerzy Mill PIOTRKOWSKA 73

Reprezentacja
najnowszych wiecznych
PIÓR Dr. JUNGH'A

Dr. med.
P. BRAUN

powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.

ul. Cegielniana 4
Tel. 100-57

LECZNICA

ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA

uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych

Piotrkowska 67, tel. 127-81

9r.-2p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Dr. med.

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopłciowych

Zawadzka 6, front II piętro,
telefon. 234-12

przyjmuje od 8-12, 2-4 i 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

**SANATORJUM
W CHEŁMACH**

dla dorosłych i dzieci

w sosnowym lesie
Wszelkie wygody: woda bieżąca,
światło elektryczne, telefon.

stała opieka lekarska.

Dietetyczna kuchnia.

Wiadomość na miejscu, lub tel. 12260
127-81.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 2-5 i 6-7.30 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. **HELLER**

Spec. chorób wenerycznych, mo-
czopłciowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz.
w niedziele i święta od 10-12 pp.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05
Punktualna dostawa do mie-
szkań prywatnych.



Kupujcie
z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.
"Patent"
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym
składzie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73
w podwórzu.

Wyśmienite LODY
porcja 35 gr.

wros z wodą sodową i waflem czekoladowym

oraz

KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72



O każdej porze pamiętaj:

S. FUCHS, Piotrkowska 50
tel. 121-36 i 121-16

Ogłoszenia do wszystkich gazet.

W Orłowie-Morskim

nabyć można codziennie

„Głos Poranny”

w kiosku przy wejściu na plażę Orłowską



MYDŁO i KREM

MYDŁO HERBA oczyszcza skórę,
z różnych nieczystości jak np.
PIEGÓW, WYPRYSKÓW, WĄGRÓW I TR
KREM HERBA ODŚWIEŻA I UDELIKATNIA CERĘ

Choć jest kryzys, choć jest bieda
Lecz bez „OLLA” żyć się nie da!

“OLLA”
“Gum..?”

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

OKULARY, binokle najnowszych
fasonów. Wykonanie recept pp. le-
karzy oraz wszelkie reperacje po
cenach konkurencyjnych poleca
Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska
nr. 33, tel. 222-23.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do
1 i od 4-7 p. p.

Szczepienie i stryże-
nie psów

Nawrotła, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Uzdrowiska i letniska

DO GŁOWNA wezmę pod troskliwą
opiekę młodzież (w wieku od 7-16
lat). Willa komfortowa, las, plaża,
boisko sportowe. Zgłoszenia na miej-
scu. Helena Sztrojsenbergowa, Sta-
ry Warehałów, willa Gateckiego,
lub w Łodzi tel. 217-95

GŁOWNO. Pensjonat Wienera.
Willi Rosenberga, Stary War-
chałów, 5 minut od stacji, po-
łożona w okolicy górzyskiej, w
starym suchym sosnowym le-
sie, rzeka, plaża, pokoje sło-
neczne, kuchnia wykwinna, na
żądanie dietetyczna. Ceny niskie.
Kuchnia rytualna. 025-2

Posady

OGRODNIK-SZOFER poszuku-
je posady, lat 28. Łaskawo
oferty do „Głosu Porannego”
sub. „Uczciwy”. 051-2

Lokale

1 POKÓJ z kuchnią i wygoda-
mi (nadający się na kawaler-
skie mieszkanie) natychmiast
do wynajęcia. Wólczańska 97.

Jedynе kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Widownia zabezp. od niepo-
gody i chłodu.

Dziś i dni następnych! **Harry Baur** Annabella, Richard William
przeznaczili się do powstania gigantycznego arcy-
dzieła ilustrującego życie Rosji przedrewolucyjnej
MOSKIEWSKIE NOCE

Następny program: „Kwaciarka z Prateru”

Na I seans i poranki miejsca po 54 gr.

Początek w dni powsz. o 4, w sob. i niedzielę o 12

NASZ REWELACYJNY PROGRAM!

I. — Arcywesoła komedia wiedeńskiej produkcji
SKANDAL W BUDAPESZCIE

W roli gł.: Niezrównana, czarująca

Franciszka GAAL, Paweł Hörbiger, Szöke Szakall

Humor! — Werwa! — Pikanterja! — Tempo!

II. — Wielki film wg. utworu
Edgara Allana Poe'go pt.
CZARNY KOT

W rol. gł.: dwaj mistrze maski

Karloff, Bela Lugosi

Nadprogram: Aktualności PAT.

Sala należyście wentylowana i chłodzona

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie —
10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy telefom
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sącownicze i asygnacyjne 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, kłm. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Koźniński Za Wydawnictwo „Prasa”. wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101